

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22220
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647-3

Badania ksiąg Widzewskiej Manufaktury

Sędzia handlowy p. Oskar Gross złoży sprawozdanie ze stanu przedsiębiorstwa 3 sierpnia sąd rozpatrzy podanie o odroczenie wypłat

Jak się dowiadujemy w sprawie z podania firmy „Widzewska Manufaktura“ o odroczenie wypłat, termin rozpoznania sprawy w przedmiocie udzielenie nadzoru, został wyznaczony przez przewodniczącego wydziału handlowego sądu okręgowego w dniu wczorajszym

NA DZIEŃ 3 SIERPNIA R. B.
Biegłym w przedmiocie ustalenia stanu przedsiębiorstwa firmy „Widzewska Manufaktura“ sp. akc., mianowany został **SĘDZIA HANDLOWY OSKAR GROSS**,

którego obowiązkiem jest przed terminem rozprawy, t. j. przed dniem 3 sierpnia r. b. złożyć sądowi szczegółowe **SPRAWOZDANIE ZE STANU PRZEDSIĘBIORSTWA I BILANS PRZEZ NIEGO SPORĄDZONY.**

Również powiadomiona została Izba przemysłowo-handlowa o wniesionem podaniu o odroczeniu wypłat przez „Widzewską Manufakturę“, celem złożenia swej opinii co do

UŻYTECZNOŚCI PAŃSTWOWEJ I GOSPODARCZEJ LUB SPOŁECZNEJ TEGO PRZEDSIĘBIORSTWA,

stosownie do art. 4 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości.

W związku z powyższymi pracami przygotowawczymi do wiadujemy się następujących szczegółów:

W dniu wczorajszym rozpoczęło pracę **DWUCICH BIEGŁYCH,**

którzy w porozumieniu z sędzią handlowym Grosseem prowadzą badanie stanu przedsiębiorstwa, oraz bilansu „Widzewskiej Manufaktury“. Prace te prowadzone są w szybkim tempie i ukończone zostaną

NAJPOŹNIEJ NA DZIEŃ 26 BIEŻ. MIES.

a to w celu, aby zapewnić dostateczny termin, który umożliwi zainteresowanym dokładne zapoznanie się z całokształ-

tem sytuacji niewypłacalnej firmy.

W obecnym okresie t. j. od chwili złożenia podania do daty ogłoszenia decyzji sądu, t. j. do dnia 3 sierpnia zasadniczo firma winna

WSTRZYMAĆ WSZELKIE WYPŁATY ZA STARE RACHUNKI.

Wypłaty mogą być uskutechniane

TYLKO NA WSZELKIE WYPŁATKI BIEŻĄCE ORAZ ROBOCIZNĘ.

Oczywista mogą istnieć wyjątki jak np. muszą być pokrywane należności kartelu węglowego, który ma prawo zażądać 10 proc. pokrycia należności za stare rachunki, grożąc w przeciwnym razie

WSTRZYMANIEM DALSZYCH DOSTAW WĘGLA.

W tym przejściowym okresie również rząd nie ma żadnych przywilejów egzekucyjnych, **NIE MOŻE NP. MIEĆ MIEJSCA OPIECZETOWYWANIE SKŁADÓW,**

jak to donosił jeden z wczoraj-

szych dzienników, podając, iż Izba skarbowa w ciągu najbliższych dni ponownie opieczętuje składy.

Wyrazić należy nadzieję, że **URUCHOMIENIE FABRYKI NIE ULEGNIE PRZERWIE.** gdyż od tego w pierwszym rzędzie będzie zależała sanacja przedsiębiorstwa.

Z całokształtu firmy wyodrębnić należy

„KONSUM“, który nie figuruje w bilansie „Widzewskiej Manufaktury“ i jako odrębne przedsiębiorstwo

ze specjalnym patentem figurować będzie, bądź to, jako dłużnik, bądź też, jako wierzyciel „Widzewskiej Manufaktury“.

W związku z całym szeregiem informacji o

NALEŻNOŚCIACH PODATKOWYCH „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY“

wobec skarbu, możemy podać na podstawie źródłowych informacji, że należności te wynoszą około 6 milionów złotych, z czego milion 200 tys. jest przedmiotem skargi do Najwyż-

szego Trybunału Administracyjnego, a w sprawie należności około półtora miliona zł., toczy się postępowanie w zakresie swobodnego uznania ministra skarbu, przyczem ostatnio podczas konferencji z przedstawicielami władz skarbowych ministerstwo ustaliło, iż spłacanie długów odbywać się będzie

W STOSUNKU PROCENTOWYM DO WYKAZYWANEGO OBROTU.

W dniu wczorajszym związki zawodowe zwróciły się do inspektora pracy w sprawie wyplacania zaległych i bieżących należności robotnikom „Widzewskiej Manufaktury“.

Związki wskazują, że w myśl obowiązujących przepisów, zaraz po należnościach skarbu, winni otrzymywać swe należności robotnicy.

Inspektor pracy oświadczył delegacji związku, że czuwać będzie nad tem, by robotnicy nie zostali skrzywdzeni.

Nadzór nad firmą „Setam“

stoi w związku z odroczeniem wypłat „Widzewskiej Manufaktury“

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu podanie o odroczenie wypłat firmy **„PRZEMYSŁ POŃCZOSZNICZY „SETAM“, SP. Z OGR. ODP. W ŁODZI.** przy ul. Matejki nr. 4.

Celem przedsiębiorstwa jest wyrób pończoch jedwabnych ze sztucznego jedwabiu oraz bawełnianych i artykułów pokrewnych.

Firma ta założona została w grudniu 1928 r., t. j. w okresie względnej równowagi ekonomicznej. Założyciele tego przedsiębiorstwa postawili sobie za cel wyrabianie najprzedniejszych „atunków pończoch, t. j. takich gatunków, które mogłyby zwalczać import do kraju wyrobów zagranicznych.

Wiadomo jest, iż cel ten firma „Setam“ znakomicie osiągnęła.

Wkrótce po założeniu tego przedsiębiorstwa, jak powsze-

chnie wiadomo, stopniowo na widowni życia gospodarczego kraju ukazał się kryzys ekonomiczny, który rozpoczął swą niszczycielską pracę. Główny założyciel przedsiębiorstwa „Setam“, Dawid Rabbinowicz, zorientowawszy się, że w okresie przesilenia każde przedsiębiorstwo musi liczyć w pierwszym rzędzie, niezależnie od kredytów i na własne siły, przy ciągnął do spółki

KONSULA MAKSA KONA, DYREKTORA ZARZĄDZAJĄCEGO FIRMY „WIDZEWSKA MANUFAKTURA“

i wspólnie z nim podnieśli kapitał udziałowy spółki do 260 tys. zł.

Właściciele przedsiębiorstwa, w celu obrony egzystencji nowozałożonej placówki, włączając w jej owocną działalność, zasilił kapitał obrotowy spółki przez wniesienie swych prywatnych kapitałów w formie

pożyczki w wysokości około 170.000 zł.

Przedsiębiorstwo „Setam“, przygotowując się w końcu 1930 r. do sezonu, spotęgowało swą działalność, w rezultacie jednak konjunktura nie tylko zawiodła, ale prześcignęła najbardziej pesymistyczne przewidywania. W ten sposób firma została ze znacznymi zapasami gotowych towarów. Ten stan rzeczy wytworzył zaporę w normalnym ruchu przedsiębiorstwa, stwarzając **PRZEJŚCIOWE TRUDNOŚCI PŁATNICZE.**

Aktywność jednak bilansu dawała różne możliwości zaradzenia złu i firma nie miałaby potrzeby uciekania się do tak obosiecznego środka, jakim jest odroczenie wypłat, gdyby nie zajęcia nazewnątrz, zgoła niezależne od firmy.

Ze względu na udział w przedsiębiorstwie „Setam“, dy-

rektora zarządzającego firmą „Widzewska Manufaktura, sp. akc.“, konsula Maksa Kona, **FIRMĘ „SETAM“ POWSZECHNIE, ZRESZTĄ NIESŁUSZNIE, TRAKTOWANO, JAKO RODZAJ EKSPOZYTURY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY“.**

zachwianie się tej ostatniej w ostatnim półroczu i wreszcie wniesienie przez nią podania do sądu o odroczenie wypłat, zrazu

PODCIEŁO KREDYT FIRMY „SETAM“.

W ten sposób przedsiębiorstwo pozbawione zostało przez dłuższy okres możliwości dyskontowych, bez których egzystencja jakiegokolwiek przedsiębiorstwa w zasadzie jest nie do pomyslenia.

W tych warunkach firma dłużniczka, chcąc par force honorować wszystkie bieżące ter-

minowe zobowiązania, musiała uciec się do

RYZYKOWNYCH I ZAWODNYCH ŚRODKÓW,

jak lombardowanie towaru na wysoki procent, dyskonto uliczone, sprzedaż towaru po bardzo niskich cenach, t. j. do takich metod, które, jak doświadczenie wskazało, podcięły egzystencje najpoważniejszych przedsiębiorstw gospodarczych.

Nadmienić należy, że **NADCHODZĄCE MIESIĄCE NALEŻĄ DO T. ZW. SĘZONOWYCH.**

w okresie więc ewentualnego odroczenia wypłat firma dłużniczka będzie w stanie upłynąć zapasy towaru, których wartość w obecnej chwili sięga blisko 700.000 zł., oraz zrealizować swoje należności, które

PANMILITARYZM

Niedawno Jerzy Ostrowski opublikował w sanacyjnym kwartalniku pedagogicznym „Zręb” artykuł „Fundamenty ideologii i próba analizy”. Artykuł ten jest tak charakterystyczny dla t. zw. obozu pomajowego, iż uważamy za swój obowiązek pracę tę pokrótce omówić.

Zdaniem p. J. Ostrowskiego, niekoniecznie obóz polityczny, wyderający przemożny i decydujący wpływ na stojącą się historię swego narodu czy państwa — musi posiadać racjonalistycznie sprecyzowany i ujęty w punkty program pisany. Lecz celem „asymilowania pierwiastków dotąd obcych i nowych”, „grupy, która jest bardziej refleksyjną i wymaga racjonalistycznego skonkretyzowania tego, co intuicyjnie jest oczywiste grupie inicjatorów”, p. Ostrowski podjął się sformułowania ideologii obozu pomajowego i jego apologetyki; autor stara się wyłomaczyć „zarówno głękość, jak stałość jego polityki”.

P. J. Ostrowski chce zastosować punkt widzenia genetyczny, rozwojowy i zaczyna od czasów przedwojennych, gdy „kamieniem probierczym wszelkich programów był stosunek do podstawowego zagadnienia: istnienia politycznego narodu — państwa, oraz drogi ku temu wiedzącej”.

Autor określa przytem ówczesne stanowisko marsz. Piłsudskiego w następujący sposób: „własne, niepodległe państwo bez żadnych kompromisów, osiągnięte przez walkę zbrojną samego narodu” i dodaje „nikomu nie przyszło wówczas na myśl twierdzić, że program ten jest niepełny, niecałkowity, że nie wyczerpuje zagadnienia życia narodu”.

Takich twierdzeń istotnie nie było i być nie mogło, gdyż przed wojną światową omawiany program niepodległościowy był częścią składową programu PPS., w którym obok problemu niepodległości były odpowiedzialni na cały szereg zagad-

nień natury politycznej, gospodarczej i społecznej. Kto to neguje, ten prosto trawestuje fakty, upraszczając sobie historię dla łatwiejszego udowodnienia swej tezy.

P. Ostrowski nie kępuje się zresztą i z historią ogólną i urabia ją na swoją modłę, twierdząc, iż „upadek wiary w ciała zbiorowe, a zaufanie do hierarchji, bazującej się zasadniczo na odpowiedzialności jednostek — przeorał oblicze narodów, które brały udział w wojnie”. Jak łatwo zauważyć, autor zwyczajnie wyrzuca za burłę kwestję społeczną, która na każdym kroku jeszcze i po dzień dzisiejszy moeno kępuje obóz pomajowy.

Po wojnie zaś rzeczy miały się według p. Ostrowskiego przedstawiać w następujący, zgola nieskomplikowany sposób:

„System (parlamentarny) — poza wszelkimi innymi wadami — był przedewszystkiem powolny, a życie ekonomiczne i społeczne Europy stawało się coraz cięższe, coraz bardziej przypominało groźną wojnę i coraz usilniej domagało się sprężystego systemu rządów.

„I inne jednak jego ujemne strony bolaly ludzi, którzy przeszli szkołę wojenną: na wojnie zawsze wiadomo było, kto był odpowiedzialny, kto decydował, kto miał zasługę, lub kto ponosił winę; w systemie rządów większości, rządów masy nigdy nie było wiadomo, kto odpowiedzialność przyjmuje i ponosi. W systemie wojennym wiadomo było, czego można oczekiwać od danej jednostki kierowniczej, czego się można spodziewać; w systemie rządów większości wszystko było nieprzewidziane, przypadkowe i nieobliczalne, wszystko zależało od chwilowej konfiguracji.

„W systemie wojennym było zaufanie i przywiązanie do swej organizacji; w systemie parlamentarnym — stała istniała siła odśrodkowa — przeciwstawianie się swej organizacji państwowej.

„Te dwa systemy stanęły przeciwko sobie, po wojnie, w wielu państwach Europy. Wynik starcia był różny, naogół jednak zwycięski dla obozu wojennego”.

Zważając podobne zupełnie dowolne elukubracje „historjozoficzne” jest całkowicie zbyt teczne. Wystarczy przypomnieć sobie historję czasów wojny w poszczególnych państwach, by zdać sobie sprawę z tego, jak dalece powyższe charakterystyki apriorycznie przez p. Ostrowskiego wykoncypowanych systemów są dowolne, gołosłowne i niezgodne z rzeczywistością. Na tem nie koniec.

Publicysta „Zrębu” ma nad wyraz symptomatyczne i wprost rewelacyjne poglądy na historję Polski odrodzonej, a właściwie na historję obozu piłsudczyków. Posłuchajmy.

„Droga rozwojowa w dziedzinie myślenia (obozu Komendanta) rozpoczynała się od punktu, brzmiącego „Niepodległe Państwo”, przyczem nacisk padał na pierwszą część tego hasła: na „Niepodległość”.

Już to samo mogło starczyć za program”. Staje się to zrozumiałem dopiero po przeczytaniu dalszych 160 wierszy, gdzie p. Ostrowski dodaje, że w wolnej już Polsce „Obóz marszałka Piłsudskiego” na pierwszym miejscu swego programu postawił to samo hasło, co w okresie przedwojennym: „Niepodległe Państwo”. Zmienił się jedynie nacisk: dawniej padał on na pierwszą część i wysuwał hasło „Niepodległości”, po jej zdobyciu — nacisk przesunął się na drugą część i wysunął hasło „Państwowości”.

O ile ta cała „filozofja” ma jakiś sens, to znaczy to, iż wedle p. Ostrowskiego obóz piłsudczyków dążył początkowo do zdobycia niepodległości dla Polski, a następnie o zdobycie

państwa czyli władzy w państwie. Nie dziw też, że nawet anno Domini 1931 sanacyjny autor charakteryzuje swój obóz, jako „obóz wojenny”, z czego mamy prawo wyciągnąć cały szereg konsekwencji pierwszorzędnej wagi.

Przeciwsatwiając obozowi parlamentarnemu ten obóz „wojenny”, autor pisze, iż jest to „obóz przyzwyczajony do rządów, ujęty w system sprawnego działania, jednostkowej odpowiedzialności, hierarchji i elity, mający zaufanie do swych zwierzchników i do własnej organizacji, umiejący organizować w najtrudniejszych warunkach, wierzący w walory psychiczne, aktywne człowieka”; „obóz ten nauczył się liczyć tylko na siebie, a przedewszystkiem nauczył się i wzywał do rządzenia”, przyczem cechuje go „intuicyjne rozwiązywanie zagadnień”, „zadowolenie z samego faktu ekspresji twórczej”.

Z tych wciach apodyktycznych nieczem nienzasadnionych określeń widać, iż autor jest o swoim obozie jaknajlepszego zdania, natomiast obóz przeciwny, „parlamentarny” maluje wciąż w jaknajbardziej ujemnym świetle, na ezarno.

Trudno jednakże zbior dowolnych superlatywów przyjąć za program, za ideologję. To też, jakby zdając sobie sprawę ze słabości swej „próby analizy” ideologii bez fundamentów, autor stara się narzucić czytelnikowi, iż „ujęty w punkty program pisany” nie jest konieczny; że „znacznie ważniejszą i bardziej charakterystyczną od programu jest taktyka”.

Ta domorośla koncepcja jednakże nikogo nie przekona, świadczy ona jedynie o zupełnym pomieszaniu podstawowych pojęć politycznych, która ma na celu zamaskowanie zupełnej niemoocy ideologicznej. Aczkolwiek ta nowa próba skonstruowania ideologii poma-

jowej zakończyła się zupełnem fiaskiem, ciekawe są jednak jej tendencje. Świadczą one z jednej strony o wyraźnym cezarystwie, a z drugiej strony o zupełnej, całkowitej militarystyce ducha. Dla piłsudczyków „obóz wojenny” nie jest to zwykła metafora, lecz określenie jestestwa.

Toteż p. J. Ostrowski głosi zupełnie serjo następujący pogląd:

„Rzecz znamienita, że podobny przełom, podobne przewarżenie wartości przechodziły i inne narody w powojennej Europie. I — podobnie jak u nas — grupą organizacyjną, grupą twórczą byli wszędzie ludzie, którzy walczyli na wojnie. Rzecz zrozumiała: tam, gdzie jest konieczna działalność najsprawniejsza — wypróbowano posiadany system organizacji i przekonano się, że jest najlepszy. Uwierzono w niego, co więcej, wzięto się weni”.

W swoim czasie w „Głosie Porannym” z powodu wstępu p. Bolesława Wieniawy - Długoszowskiego do przekładu dzieła M. Duponta „General Lasalle” oraz artykułu p. Jul. Kadena - Bandrowskiego o tym wstępie przypisywaliśmy wspomnianym autorom „monizm militarystyczny”; na tę samą charakterystykę następuje i p. Jerzy Ostrowski z powodu swych rozważań politycznych, historycznych i pedagogicznych.

Praktyka pokazuje, że ten „monizm militarystyczny” nie zadawała się dziedziną teorji i że stał się on u nas psychozą, istną obsesją. Nie będziemy bynajmniej zdziwieni, o ile pewnego dnia spotkamy się z próbą zastosowania wymienionego w najwyższym stopniu sympatycznego, monizmu militarystycznego do politycznej ekonomji, socjologii lub filozofji. Psychoza z natury rzeczy nie zna granic.

S. CZECZELNICKI.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djatermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

Dr.

Roman Bornstein
Ciechocinek
„ORMUZO”

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych
elektroterapia, djatermja, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

DZWIĘKOWY GRAND-KINO
KINOTEATR

Dziś poraz ostatni!

Mimo sezonu letniego, przebój o najwyższej wartości artystycznej, przewyższający niezapomniane arcydzieła „Białe cienie” i „Poganin”

Djabeł
Oceanów

W roli głównej bohaterka filmu „Białe Cienie”
RAQUEL TORRES
w nowej świetnej kreacji, jako „biała poganka” oraz
CHARLES BICKFORD i NILS ASTHER.

Nadprogram: **Nieopłacone radio** udział biorą:
Flip i Flap ze słynnymi komikami **LAUREL i HARDY** tygodnik dźwiękowy Nr. 19, krajowe aktualności „Przegląd filmowy” Nr. 24.

Początek o godzinie 6 po poł.

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie

pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„W Sidlach Klamstwa”

Emil Jannings, Gary Cooper

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell.

„Wesoły Tydzień”

ze słynnymi komikami Laurelem i Hardym

„Postrach Salonów”

M. Agelino, Ewa Grey.

„Tajemniczy Dżems”

William Haines

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Bernard Shaw uroczą witaną w Moskwie

MOSKWA, 22 VII. (PAT). — Agencja Tass donosi: Bernard Shaw przybył dziś do Moskwy w towarzystwie lorda i lady Astor i ich syna. Na dworcu oczekiwali m. inn. Kalatow, kierownik państwowego domu wydawniczego, Petrow, przewodniczący towarzystwa stosunków kulturalnych z krajami za granicami, Lunaczarski, Radek, Bella Illiesh, przedstawiciel międzynarodowego biura literatury rewolucyjnej, przedstawiciele organizacji pisarzy sowieckich, komisariatu oświaty publicznej, komisariatu spr. zagranicznych, ambasady brytyjskiej i przedstawiciele prasy. Wychodzącego z wagonu uiszarza witano owacyjnie.

Lotnicy francuscy opuścili Warszawę

WARSZAWA, 22. 7. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 5.20 wystartowała z lotniska cywilnego na Mokotowie przez Lwów do Białogrodu eskadra francuska w liczbie 5 samolotów, dokonywująca raidu dookoła Europy. Odlatujących lotników żegnali przedstawiciele władz wojskowych z szefem departamentu aeronautyki M. S. Wojsk. płk. Rayskim na czele. Szósty samolot, prowadzony przez p. des Ponton d'Anenceurt, pozostał w Warszawie z powodu defektu motoru.

Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym

Wczorajszą tłumnie zebraną publiczność w cyrku sportowym spotkała wielka i zarazem miła niespodzianka. Oto przed walkami arbitra odczytał nadeszłą depeszę treści następującej: „Wzywam wszystkich zapaśników do walki. Przybywam w środę w noc. Mistrz świata Sztেকker”. Wiadomość ta zelektryzowała widzów. Przyjazd do Łodzi najdzielniejszego obrońcy barw polskich, zdobywcy tegoroczego tytułu mistrza świata wszystkich wag w Budapeszcie, Teodora Sztেকkera budzi wielkie zainteresowanie. Dziś, w czwartek, Sztেকker staje do pierwszej walki z Luppą. Sasorski — Krauzer: emocjonujące spotkanie. W 28 min. po zastosowaniu kilku przykrych chwytów za gardło zwycięża Krauzer. Pinecki — Poschoff: walka brutalna, wynik remisowy. Sudakow — Lelkaj: zwycięża w 3 minucie Sudakow. Luppą — Śpiewaczek: walka kończy się w 16 minucie zwycięstwem Luppą. Szczerbiński — Wajnura: w 26 minucie zwycięża polak. Dziś, w czwartek, walcą: Sztেকker z Luppą, Krauzer — Wajnura, Saint Mars — Sudakow. Decydująca odwetowa: Sasorski — Śpiewaczek. Decydująca dwóch klasyków Szczerbiński — Steinke.

Wybitny komunista w więzieniu schwyty z nowymi instrukcjami

Z Warszawy donoszą: Na dzień 1 sierpnia komunistki zapowiedzieli swoje „święto” — dzień przeciwwojenny i antymilitarystyczny. Policja polityczna ustaliła, że przygotowania do tego „święta” odbywają się w Gdańsku, skąd wczoraj wieczorem miał przybyć główny organizator. Policja zatrzymała go na dworcu. Komunista przedstawił dokumenty na nazwisko Szlamy Rozenberga, zam. przy ul. Pawiej 11. Dokumenty te wydają się po dejrzane. Znalaziono przy nim listę 20 najbliższych pomocni-

Nadzór nad firmą „Setam” (Dokończenie)

niamal w 95 proc. są absolutnie pewne. Na podstawie opinii nienia swych aktywów

ZGODNIE Z PLANEM SA-NACJI, firma dłużnicza będzie w sta-

nie usunąć chwilowo powstałą zaporę i wejść na drogę normalnego i całkiem zdrowego pla-

tnika, ratując w ten sposób samo przedsiębiorstwo, jak i pretensje wierzycieli.

Bilans firmy na dzień 30. VI. 1931

Bilans firmy „Setam”, sporządzony na dzień 30 czerwca 1931 przedstawia się jak następuje:

Stan czynny:		Stan bierny:	
Kasa	15.976.61	Kapitał zakł.	260.000.—
Weksle	13.040.05	Akcepty długotermin.	877.769.87
Maszyny	1565.657.50	„ krótkotermin.	449.543.95
Urząd. fabrycz.	24.218.55	Wierzyciele	646.894.90
„ biurowe	2.328.60	Uprzywilejowani wierzyciele	28.143.41
Towary gotowe	378.452.80		2.262.352.13
Półfabrykaty	248.965.25	Nadwyżka aktywów	235.066.98
Przedza	75.529.05		
Dłużnicy	173.250.70		
	<u>Zł. 2.497.419.11</u>		<u>Zł. 2.497.419.11</u>

Wszelkie zobowiązania znajdujące pokrycie częściowo w aktywach płynnych, jak to wyżej wzmiankowaliśmy w pozycji — zapasy towarów, która stanowi kwotę około 700.000 zł., oraz w pozycji — maszyny, oszacowanych na 1.565.000 zł.

Nadmienić należy, że część

zobowiązań firmy stanowi kwota przeszło 800.000 złotych, którą firma dłużna jest za dostarczone maszyny i dług ten jest długoterminowy, rozłożony do roku 1934.

Należy jeszcze dodać, że wobec tego, iż

KONSUL MAKS KON USTA-

PIŁ SWOJE UDZIAŁY W „SETAMIE” „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE”

ta ostatnia, jako współnik, nie wątpliwie zaczeka ze swoją na leżnością, wynoszącą przeszło 200 tys. złotych. Niemal pewnym jest również, że firmie pójdą na rękę dostawcy ma-

szyn, umożliwiając „pieredysk” dłużnicze, która ma zamiar i wszelkie dane do pokrycia swych zobowiązań w pełnych stu procentach, a którego istnienie i rozwój leży bezwzględnie w interesie ogólnym.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy wczoraj późną nocą odbyła się narada właścicieli f. „Setam”, po której najprawdopodobniej podanie o nadzór będzie wycofane.

Płk. Rajski otrzymał samochód jako nagrodę dla zwycięzcy raidu Redaktor „Robotnika” skazany na miesiąc więzienia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W roku 1927 ukazała się w „Robotniku” wzmianka, omawiająca fakt darowania szefowi departamentu lotnictwa płk. Rayskiemu samochodu firmy „Lorain-Ditrich”

Płk. Rajski uczuł się dotknięty treścią wzmianki i zaskarżył redaktora „Robotnika” p. Dubois.

Przed rozpoczęciem przewodu sądowego obrońca redaktora odpowiedzialnego „Robotnika” adw.

Kon oświadczył, że p. Dubois cofa sprostowanie, jakie „Robotnik” w tej sprawie w swoim czasie zamieścił i prosi o odroczenie sprawy dla przeprowadzenia dowodu prawdy, przy czym w charakterze świadka zeznawałby mjr. Kubala. Sąd nie uwzględnił wniosku obrońcy i przy stał do przesłuchania świadka oskarżenia b. wiceministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego. Gen. Konarzewski zeznał, że firma „Lorain-Ditrich” przeznaczyła

swego czasu dwa samochody, jako nagrody dla zwycięzców raidu lotniczego do Hiszpanji. Nagrody te przyznane zostały płk. Rayskiemu i kpt. Orlińskiemu. Kpt. Orliński samochód swój sprzedał, płk. Rayski zaś otrzymane auto oddał do dyspozycji min. spraw wojskowych Sąd wydał wyrok, skazujący red. Dubois na 1 miesiąc więzienia.

Kara ta podlega darowaniu z amnestji.

Bagnietem na sędziego cisnął skazany na 8 lat morderca Niesłychane zajście w stołecznym sądzie okręgowym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sala rozpraw sądu okręgowego w Warszawie była widownią niesłychanego zajścia, które wywołał skazany przez trybunał na 8 lat więzienia za morderstwo, niejaki

Aleksander Zinowjew. W chwili, gdy przewodniczący Lauter odczytywał wyrok, na sali rozległ się przeraźliwy krzyk kobiety. Gdy policjanci usiłowali wyprowadzić kobietę ze sali, oskarżony wpadał w szal, chwytając pulpit, stojący obok ławy oskarżonych i rzuca nim w stół sędziowski. Na to podbiegają doń policjanci, których skazany odpycha. Po chwili podchodzi doń 5 policjantów. Zinowjew wyciąga wówczas jednemu z policjantów bagnet z pochwy i rzuca nim w wychodzących ze sali sędziów. Bagnet pada na podłogę, tuż przy nogach przewodniczącego Lautera.

Wreszcie udaje się policji obezwładnić skazanego i okuć go w kajdany.

Po krótkiej przerwie wznowiono posiedzenie sądu i odczytano motywy wyroku, skazującego Zinowjewa na 8 lat więzienia za morderstwo.

Zinowjewowi wytoczono sprawę o zamach na sędziów.

Mac Donald, Henderson i Stimson przyjeżdżają z wizytą do Berlina

BERLIN, 22 VII. Biuro Conty donosi, że angielskie koła rządowe wyraziły swą zgodę na wysunięcie przez Niemcy życzenie, aby premier Mac Donald i min. Henderson możliwie jaknajprędzej rewizytowali ministrów niemieckich w Berlinie. Wobec tego, że rewizyta w późniejszym terminie, jak w ostatnich dniach lipca byłaby niemożliwa, Mac Donald i Henderson udać się mają do Berlina natychmiast na zakou-

Nowy wysoki komisarz Palestyny i Transjordanji

JEROZOLIMA, 22. 7. (PAT). Dotychczasowy wysoki komisarz Palestyny i Transjordanji sir John Chancellor ustępuje we wrześniu r. b. ze swego stanowiska. Następcą jego mianowany został generał porucznik Artur Grenfell Wauchope, dowódca okręgu północnej Irlandji.

Nowomianowany w. komisarz Palestyny i Transjordanji jest szkocem z pochodzenia. Liczy 57 lat i ma za sobą świetną karierę wojskową. Brał on udział w wojnie z Burami w Afryce południowej, gdzie został ciężko ranny. Podczas wojny światowej był on na froncie francuskim i irackim. W latach 1923-1926 był kierownikiem sekcji brytyjskiej Komisji Kontrolnej Państw Sprzymierzonych w Berlinie.

Banki w Gdańsku otwarte

Donoszą z Gdańska, że od rana zostały otwarte wszystkie banki niemieckie, które w związku z krachem niemieckim zawiesiły przed tygodniem swe czynności. Pomimo otwarcia banków nastroju panicznego nie wyczuwa się, a dowodem tego jest mała stosunkowo liczba osób, która zgłosiła się w dniu dzisiejszym po wkłady.

Groźne skutki gromu w czasie burzy

BRZEŚĆ, n. B. 22. 7. (PAT). — Podczas burzy, od uderzenia pioru na powstał pożar w zagrodzie Zaleszczyńskiego, wieś Lipowa. Skutkiem uderzenia gromu były straszne. 3 osoby poniosły śmierć na miejscu. Ogień strawił obejście.

wienia konferencji londyńskiej. Niemcy powitaliby niewątpliwie z zadowoleniem sekretarza stanu Stimsona. Życzenie takie wyraził wczoraj min. Curtius w czasie rozmowy ze Stimsonem, który miał oświadczyć za sadniczą gotowość przyjazdu.

Termin przyjazdu zależny jest przede wszystkim od przebiegu konferencji londyńskiej, której zamknięcie oczekiwane jest jutro wieczorem.

TRUDNOŚCI W LONDYNIE

Anglja i Ameryka przeciwko żądaniom gwarancyjnym Francji Chwilowe zarządzenia, wstrzymujące ucieczkę kapitałów z Niemiec

PARYŻ, 22 VII. (PAT). Dzisiejsza prasa poranna wyraża przekonanie, że konferencja londyńska, która prawdopodobnie zakończy jutro swe obrady, nie przyniesie rozwiązania kryzysu niemieckiego. Projekt francuski, przewidujący udzielenie Rzeszy niemieckiej długoterminowych kredytów, spotkał się z opozycją ze strony Anglii i Ameryki, które zapatrują się niechętnie na żądanie przez Francję gwarancje. Anglja i Ameryka chcą przeszkodzić Francji w wykorzystaniu obecnej sytuacji dla wzmocnienia traktatów pokojowych. Wobec tego według ogólnej opinii, konferencja przyjmie projekt anglo-amerykański, przewidujący szereg zarządzeń, mających na celu wstrzymanie ucieczki kapitałów oraz wykorzystanie krótkoterminowych kredytów, które Niemcy posiadają jeszcze przeważnie w Stanach Zjednoczonych, a które dochodzą do sumy 5 miliardów marek. O ile uda się wstrzymać ucieczkę tych krótkoterminowych kredytów, będą one mogły być po 6 miesiącach zamieniane w kredyty długoterminowe.

Komitet międzynarodowy, za siedzibą w Bazylei, któremu polecone będzie przestudowanie stanu gospodarczego Niemiec, kierować będzie tą zaimię na kredytów pod skrzydłami Banku wypłat międzynarodowych i zajmie się nawet ewentualnym dostarczeniem nowych kapitałów, przeznaczonych do wypełnienia strat, które poniesie gospodarka niemiecka.

Projekt ten nie spotyka we Francji objękcji, zaangażowane przez Francję w Niemczech kredyty krótkoterminowe nie przekraczają bowiem 80 milj. mk. Nie może więc być tymczasem mowy o gwarancjach

politycznych, wysuniętych przez premiera Laval. Kwestja ta powstanie na nowo, gdy będzie mowa o przekształceniu tych kredytów w długoterminowe oraz po udzieleniu Niemcom nowej znaczniejszej rozmiarów pożyczki.

Propozycja amerykańska

BERLIN, 22. 7. (PAT). Biuro Wolfa ogłasza dalszy ciąg propozycji amerykańskiej, przedstawionej konferencji londyńskiej przez sekretarza stanu Stimsona.

Jasnym jest, że prośba uzyskania nowych krótkoterminowych lub długoterminowych kredytów była by bezskuteczną o ile nie zostałyby wydane zarządzenie o zatrzymanie kredytów. Przy rozwinięciu takiego programu państwa, posiadające wielkie ośrodki bankowe, wraz ze Stanami Zjednoczonymi, Belgią, Francją, Wielką Brytanią, Holandją, Włochami, Japonją, Szwajcarią i innymi, mogłyby podjąć się tego, by ich banki wystąpiły w kierunku umożliwienia zatrzymania bieżących kredytów w Niemczech na odpowiedni okres czasu. Opracowanie szczegółów takiego programu, jak również metod skutecznego jego przeprowadzenia, z uwzględnieniem ochrony dla tych banków, a zarazem pomocy gospodarczej dla Niemiec, winno być

pozostawione konsorcjum banków danych krajów.

Nie można — zdaniem propozycji amerykańskiej — zaufać bankom centralnym, że staną na czele tej wspólnej akcji. Te dobrowolne umowy winny być na czas obecny uzupełnione przez ścisłą kontrolę dokonywaną przez Bank Rzeszy nad transakcjami dewizowymi. W ten sposób mogłaby być zachowana całość programu, zaś banki, które wzięłyby w ten udział, mogłyby mieć pewność, iż nie nastąpi samowolne wycofywanie kredytów zarówno ze strony Niemiec jak i zagranicy. Przyczynił się to do zachowania ogólnego stanu kredytów w każdym kraju. Uważamy, że jeżeli system ten miałby wkrótce być urzeczywistniony, to doszłoby do bezpośredniego przywrócenia zaufania, tak że już w stosunkowo krótkim czasie zbyteczna stałaby się konieczność ograniczenia tego rodzaju a zapanowałyby stosunki normalne. Należy tembardziej spodziewać się tych wyników ze względu na fakt, że program amerykański w sprawie zawieszenia płatności długów wszedł właśnie w życie, zaś wydarzenia, które nastąpiły po ogłoszeniu tego pro-

gramu, wyraźnie wykazały zwolnienie dłużników od wzajemnego płacenia długów, co stworzyło w opinii świata gospodarczego podstawę do nowego zaufania. Ze strony Banku Wypłat Międzynarodowych lub w jakikolwiek inny sposób winien być powołany do życia komitet, mający zapewnić współdziałanie w sprawach następujących:

1) aby przedewszystkiem w zgodzie z interesem banków różnych krajów postarać się o odnowienie dotychczasowego stanu bieżących kredytów krótkoterminowych.

2) aby bezpośrednio zbadać dalsze zapotrzebowanie kredytów,

3) aby opracować w ciągu najbliższych 6 — 8 miesięcy plan, zmierzający do skonwertowania kredytów krótkoterminowych na kredyty długoterminowe.

Drażliwa sytuacja

LONDYN, 22 VII. (PAT). — Sytuacja na konferencji londyńskiej jest, jak zaznacza agencja Reutersa, niezwykle drażliwa. Ministrowie finansów nie osiągnęli porozumienia co do żadnego planu lub propozycji, które będą ponownie omawiane w dniu dzisiejszym w obecności premierów. Niemniej jednak uważa się za rzecz nieprawdopodobną, aby konferencja 7 mocarstw miała trwać dłużej.



Od lewej: Henderson — Grandi — Curtius — Brüning — Mac Donald — Briand — Laval.

Rozczarowanie

LONDYN, 22 VII. (Tel. wł.). Rządowa agencja wydała komunikat o wczorajszych obradach, w którym zaznacza, że były one prowadzone niedelikatnie i chaotycznie. Z powodu różnych zdań i planów nie wyłonił się żaden konkretny wniosek.

Prasa angielska poświęca konferencji olbrzymie artykuły. Organ rządzącej partji robotniczej podkreśla, że cały naród zgodzi się z postanowieniami swych przedstawicieli i przyjdzie z pomocą Niemcom. Dalej zaznacza pismo, że londyńska konferencja dotychczas nie nowego nie dała, wobec czego koniecznym byłoby zwołanie na jesieni drugiej konferencji, która zajęłaby się wyłącznie długami reparacyjnymi i wojennymi.

Prasa niemiecka ze smutkiem i rozczarowaniem stwierdza, że obrady londyńskie dotychczas nie dały nowego.

Dostarczać dewizy do Banku Rzeszy

BERLIN, 22. 7. Rząd Rzeszy ogłosił rozporządzenie wykonawcze do dekretu o zwalczaniu ucieczki kapitałów niemieckich. Osoby zamieszkałe stale w Niemczech, posiadające dewizy od 20,000 mk. wwyż, obowiązane są zafiarować je do kupna Bankowi Rzeszy, względnie jednemu z uprawnionych banków najpóźniej do dn. 28 b. m. Obowiązek ten dotyczy również osób prywatnych, jak towarzystw akcyjnych itd. Bank Rzeszy zdecyduje możliwie prędko o dokonaniu względnie odrzuceniu kupna. Osoby obowiązane tylko do zadeklarowania swoich zakupów dewizowych ze względu na ich zapotrzebowanie gospodarcze, wypełnią odpowiednie formularze. Posiadacze dewiz poniżej 20,000 mk. będą jeszcze w przyszłości powołani. Osoby te zwolnione będą od zobowiązań w myśl dekretu o zwalczaniu ucieczki kapitałów zagranicznych, o ile sprzedadzą posiadane dewizy Bankowi Rzeszy.

Napad „radjowy”



na kanclerza Brüninga przed francuskim ministerstwem spraw wewnętrznych.

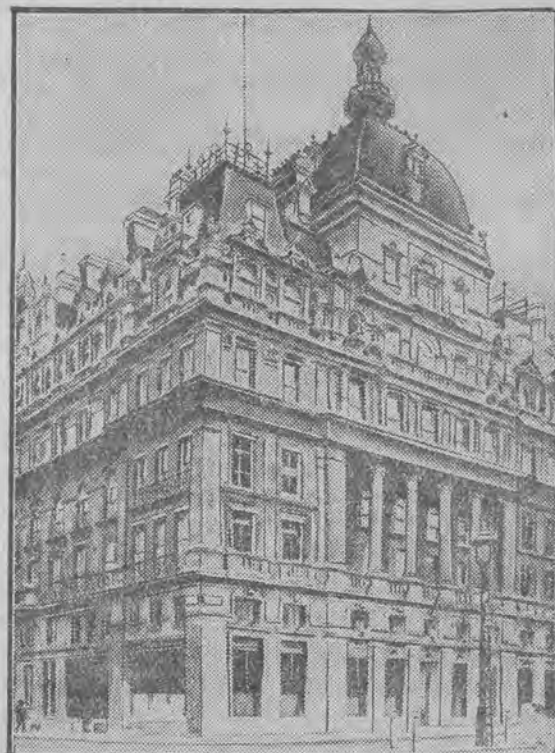
Laval i Brüning



w oknie wagonu pociągu, wyjeżdżającego z Paryża do Londynu.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamicę pęchersową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa.

Hotel Carlton w Londynie



gdzie zamieszkali wszyscy członkowie delegacji niemieckiej

Krwawy szturm tłumów na koszary wojskowe w Hiszpanji

PARYŻ, 22. 7. Przez Hiszpanję przechodzi obecnie nowa fala zaburzeń. Strejkujący w Sewilli syndykaliści przypuścili wczoraj szturm do gmachu towarzystwa telefonów i usiłowali go spalić. Silne oddziały policji odparły tłum kilkoma salwami, przy czem 15 osób zostało rannych.

Do najcięższych starć doszło w Dos Hermans, gdzie strejkujący

pozyskali telefonistki w gmachu centrali telefonicznej, który podpalił. Wszystkie niemal telefonistki zemdlały z przerażenia. Sprowadzone na samochodach posiłki policyjne z Sewilli przystąpiły z całą bezwzględnością do tłumienia rozruchów. Dwu manifestantów zostało zastrzelonych, kilkadziesiąt jest rannych. Pożar centrali telefonicznej zdołano ugasić. Aresztowano kilkunastu przywódców syndykali-

stycznych, którzy zostaną deportowani do Afryki.

W Utrera doszło również do strzelaniny. Strejkujący usiłowali spalić przedziałnię, a następnie przypuścili szturm do koszar karabinierów. Również i tu szereg osób jest rannych.

Podczas rozruchów w Carmone wskutek salw gwardji cywilnej 15 osób jest ciężko rannych.

Papież opuści Rzym?

Niesłychane zaostrenie stosunków Mussoliniego z Watykanem

PARYŻ, 22 VII. (PAT). Zazwyczaj dobrze poinformowana agencja prasowa „Prasa Zje dnoczona” (La presse associe) otrzymała wczoraj od swego rzymskiego korespondenta szereg depesz, przedstawiających sytuację w Italji, jako bardzo groźną.

Według tych depesz w rzym

skich kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że w Italji przygotowują się wypadki wielkiej doniosłości. Naprężenie między Mussolinim a Watykanem doszło do ostatniego stopnia.

Należy oczekiwać lada chwila zerwania stosunków dyplomatycznych i odwołania umów laterańskich oraz konkordatu.

Wytworzyłyby to dla papieża taką sytuację, że zmuszony byłby opuścić Rzym. Zamieszkałby wówczas na terytorjum francuskim. Jest nawet mowa o wyborze wyspy Korsyki jako rezydencji dla papieża.

Zmiana starych ubrań na czyste i nowe.

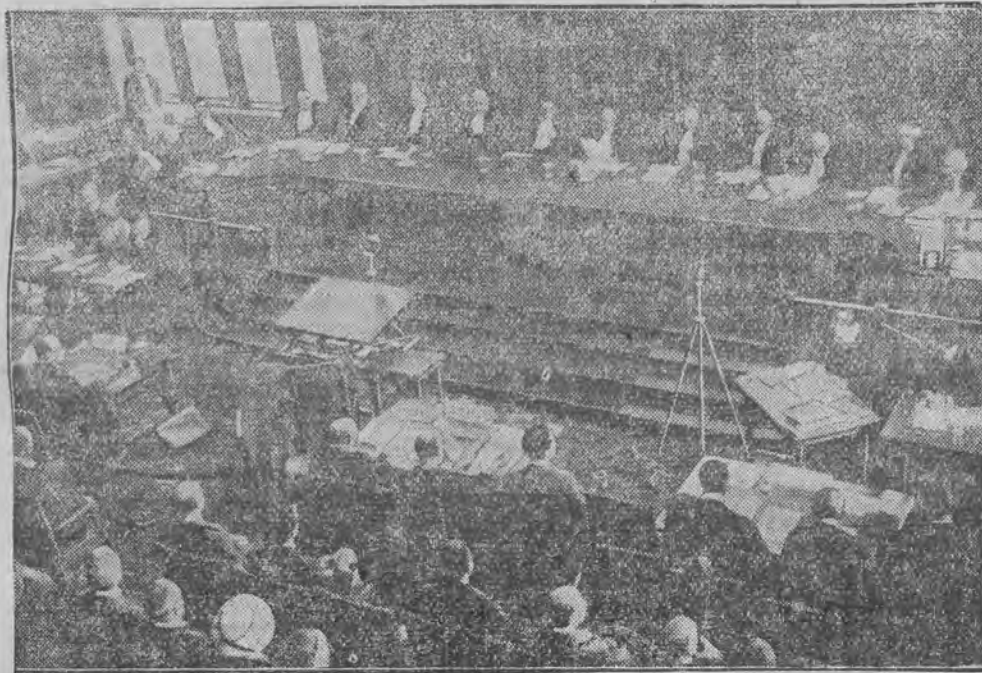
Proszę otworzyć szafę i policzyć wiele tam wisi ubrań i kostjumów, które nie nadają się do noszenia, gdyż są brudne i poplamione.

Dotychczas garderobę taką sprzedawało się handlarzowi za znikomą cenę, dzisiaj można za dopłatą kilku groszy zamienić ją na czystą i nową.

Czarodziejem, który taką zamianę uskutecznia, jest wynaleziony niedawno środek chemiczny „Mitol”. Wystarczy rozpuścić „Mitol” w wodzie podług łatwego sposobu użycia, wyszczotkować roztworem brudne materiały, a wszelki brud i plamy znikną bezzwłocznie, tkanina zostanie odświeżona, dawna barwa odżyje nanowo.

Pudełko „Mitolu” za zł. 1.50 — to cała pralnia chemiczna u siebie w domu. „Mitol” jest do nabywania wszędzie.

Unja celna przed trybunałem haskim



Plenarne posiedzenie radzi nad tem, czy unja celna niemiecko-austriacka zgodna jest prawniczo z traktatami pokojowymi.

T. v. HUMBRACHT.

KRAWAT

Od pajęczej nitki czasem zależy, czy jakaś sprawa dojdzie do skutku czy nie; czy małżeństwo otrzyma rysę czy zostanie nieskazane. W trójkącie Fryderyk - Dolly - Gerhard wysnuła się cieniutka nić w siatkę pajęczą. Był nią krawat, gustowny i ładny krawat przywieszony wprost z Londynu, krawat z lekkiego jedwabiu rdzawo - czerwony z delikatnym srebrno - szarym paszczkiem pośrodku.

Krawat ten nosił Gerhard na owem pełnym znaczenia przyjęciu niedzielnym bezpośrednio przed odjazdem Fryderyka.

Było popołudnie. Na werandzie w Dahlem siedzieli państwo wraz ze swym gościem. Piły herbatę i grali w bridge'a. Tylko obecna także ciotka Klotylda była prawdziwie przejęta gra, troje pozostałych bowiem paliło papierosy i snuło swe myśli.

Fryderyk, który wieczornym pociągiem miał wyjechać do Stuttgartu myślał o przebiegu mającego odbyć się posiedzenia: luzja, udział, podwyższenie kapitałów, ilość akcji, kredyty i liczby, liczby, liczby.

— A więc „dzisiaj wieczoro-

rem” — marzył Gerhard. — Nareszcie! Dość długo pozwoliła mi czekać. Za dwie godziny odprowadzimy go na pociąg. 19.20. O pół do ósmej zatem będziemy w moim mieszkaniu. Reinhold najpewniej dobrze umieścił kwiaty i szampa chęba postawił na lodzie.

Wzdrygnął się na tę myśl. Poczł lekkie dotknięcie nogi. — Spojrzył na Dolly. Oparta o krzesło śledziła uważnie dym papierosa. Gerhard odpowiedział dotknięciem mocnym. O czy mu zabłysły. Poczł oddychać szybciej.

— Czyżby był zakochany — myślała Dolly. Ściągnęła delikatne ciemne brwi. — Jeszcze Fryderyk się spostrzeże. Dla randki dzisiejszej nie warto ryzykować. Tembardziej, że Gerhard bynajmniej nie jest moim typem. Mam jednak słabość do mężczyzn dobrze ubranych. A Gerhard jest z pośród mężczyzn których znam, najlepiej ubrany. I trzeba przyznać najbardziej próżny.

Spojrzała nań badawczo z pod napół przymkniętych powiek. Jak! znów oryginalny nosi krawat. Szeroko otworzyła o-

czy. Nadalby się doskonale do mojej nowej sportowej bluzki. Właśnie o ten rdzawo - czerwony kolor chodzi. Gerhard musi mi podarować ten krawat. Dzisiaj wieczorem... Cóż znowu, czekać aż do wieczora! Już teraz. Natychmiast. Czy zechce. Prawdopodobnie odmówi. Raczej pozwoli sobie odrąbać palec, gdy tego zażadam. Ale zdjąć krawat i siedzieć tylko w kołnierzyku, narażając się na niebezpieczeństwo śmieśności, — nie, tego żaden mężczyzna nie uczyni. W każdym razie nie tak próżny, jakim jest Gerhard.

Takie to myśli snuły się pod gładkim czołem, ozdobionem wijącym się włosem. Dolly uświadomiła sobie, że próba na jaką wystawia uczucia swego adoratora, jest dość nikczemna. Mimo to mówi:

— Gerhardzie czy zechce mi pan wyświadczyć usługę?

— Naturalnie, każdą! — brzmiał prędko odpowiedź.

Dolly uśmiecha się lekko:

— Doprawdy każdą?

— Tak.

— W takim razie proszę zdjąć natychmiast swój krawat i mnie go podarować.

— Ależ Dolly, co ci też wpada do głowy? — monituje Fryderyk.

Ciotka podnosi głowę, ściąga brwi, mówi „oszalała” i li czy dalej.

— Od trzech dni biegam po mieście i szukam takiego właśnie krawata, — dodaje Dolly tonem rozkapryszonego dziecka.

— Do mego nowego kostjumu Fryde... Ach, Gerhardzie jak to uprzejmie ze strony pana!.. Dziękuję, dziękuję bardzo!

— Istotnie, Gerhard, bez namysłu rozwiązał krawat, zdjął go i położył przed Dolly.

Był lekko pognieciony, ale przenikało go jeszcze ciepło ciała ludzkiego. Dolly delikatnie go głaszcząc i starannie składa. Ogarnęła ją nagłe silne uczucie tkliwości dla tego dużego, jasnego chłopca! Muszę go popieścić, muszę kochać. Dzisiaj wieczorem...

— Ja tego nie zrobiłbym napewno — powiada Fryderyk ze śmiechem, zapalając papierosa.

Grali dalej w bridge'a ale Dolly była jeszcze mniej uważna, niż przedtem. Dobry chłopak! Zdawała sobie dobrze sprawę z ofiary tego tak bardzo próżnego człowieka. Ale czeka go też zato nagroda. Uśmiechnęła się doń dyskretnie. Biedak! Czuje się w najwyższym

Mienżyński popiera projekty Stalina

Przywrócenie „speców” do pełnych praw

MOSKWA, 22 VII. Na łamach „Prawdy” szef G. P. U. Mienżyński wypowiada się na temat poruszanej przez Stalina sprawy zapewnienia inżynierom i technikom znośniejszych warunków pracy.

Mienżyński uważa za konieczne przywrócenie inżynierów na kierownicze stanowiska i zapewnienie im przywilejów robotników pierwszej kategorii. Dzieci inżynierów ma-

ją być dopuszczone również do szkół sowieckich.

Autor występuje dalej z sensacyjnym żądaniem rewizji wszystkich procesów, w których rozmai ci specjaliści zostali skazani za naruszenie przepisów pracy i błędy w produkcji.

Artykuł swój Mienżyński kończy apelem, wzywającym specjalistów do współpracy.

Raj ex-miljonierów

Schronisko dla zbiedniałych bogaczy

Oryginalnymi drogami chadza filantropja w Ameryce. Oto dwaj bogacze, mister Brixton i mister Pittsburg, którzy sami nie zdążyli jeszcze zbiednieć, zajęli się losem tych, którzy stracili miliony podczas kryzysu i postanowili im pomóc, ofiarując ogromną sumę na wybudowanie i urządzenie schroniska dla byłych milionerów. Obecnie gmach jest już wzniesiony i

kompletnie wykończony. Jest to wielki blok pałaców pośrodku wspaniałego parku na wybrzeżu Oceanu Spokojnego w odległości 50 km. od San Francisco.

W oryginalnym tem schronisku znalazło pomieszczenie trzysta osób, które jeszcze względnie niedawno same rozporządzały pałacami i parkami, a obecnie znalazły się w biedzie. Teraz w schronisku muszą zadowolnić się jednym pokojem, o ile są to kawalerzy, wdowcy czy rozwodnicy, żonaci zaś otrzymują dwa pokoje do wyłącznej dyspozycji. Do każdego pokoju należy łazienka i ubieralnia. Każdy pokój mieszkalny i każdy pokój kąpielowy umeblowane są elegancko i zaopatrzone we wszystkie udogodnienia. Wspólne salony, sale jadalne, gabinety męskie, palarnie, buduary damskie, salony przyjęć w zupełności odpowiadają wybrednym przyzwyczajeniom mieszkańców. Zastęp doskonale wyszkolonej służby odgaduje w lot życzenia swych rozkazodawców, którzy — zamieszkawszy w schronisku — korzystają jednak w dalszym ciągu z bezwzględnej swobody, mogą przyjmować gości i wyjeżdżać na spacerzy czy z wizytami. W tym celu mają do dyspozycji odpowiednią liczbę samochodów. Samo się przez rozumie się, że kuchnia schroniska potrafi zadowolić wydelikowane podniebienia eks-miljonerów, dla których schronisko jest prawdziwym rajem. R. C.

stopniu nie swoje bez swego pięknego krawata.

— A jak komicznie wygląda, — myśli Dolly. Jakby nagi. Jak pies bez obroży. A zdjął za ledwie krawat, nawet nie kołnier. Jak taka drobnostka może mężczyznę zmienić.

Obszeruje go i stwierdza, że wrażenie ogólne mocno ucierpiało.

Spojrzenia jej stają się coraz bardziej krytyczne. — Właściwie ma grube rysy. Twarz zbyt szeroka, a wyraz jej nie mówi, raczej jest głupi. Właśnie ubranie decyduje w nim o wszystkim. Gdy się rozbiera, opada z niego najlepsze.

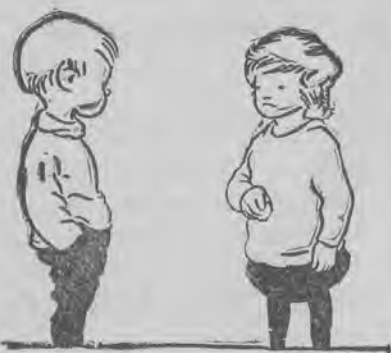
* * *

Gdy gra się skończyła, Dolly oparła się o krzesło, pociągnęła ręką po czoło i rzekła:

— Nie gniewaj się, Fryderyku, jeżeli cię nie odprowadzę na kolej. Znowu dostałam bólu głowy i będzie najlepiej, jeśli się położę po waszym odejściu. Spojrzała wprawdzie rozpaczliwie spojrzenie Gerharda, ale odpowiedziała na to lekkiem wzruszeniem ramion i odwróciła się.

— Twoja wina, młodzieńcze, — pomyślała na zimno, — gdybyś był mądry nie zdjąłbyś krawatu przed dzisiejszym wieczorem.

Humor zagraniczny



— Moją mamę maluje teraz słynny artysta.

— Phi! Moja mama sama się codziennie maluje!

Wiadomości bieżące

„Dzień Legionów”
w Łodzi

W niedzielę, dnia 9 sierpnia r. b. Łódź obchodzić będzie uroczystość 17 rocznicę wielkiego czynu legionów — czynu, który złotymi zgłoskami zapisany został w księdze historii naszej niepodległej Polski.

Aby ten dzień 6-go sierpnia utrwać w pamięci młodego pokolenia polaków — związek legionistów polskich w Łodzi organizuje 9 sierpnia wielkie święto sportowe p. n. „Dzień legionów”.

Protectorat nad tradycyjnym już „Dniem legionów” objęli: pan wojewoda łódzki Władysław Jaszczolt, oraz generałowie: Małachowski i Olszyna-Wileczyński.

Bogaty program imprezy, jakoteż wzorowa organizacja wszystkich zawodów, pozostająca w fachowych rękach związków sportowych — kolarskiego i lekkoatletycznego, daje gwarancję, że „Dzień legionów” będzie rzeczywiście pięknym świętem sportowym.

Powiększenie kadr
policji śledczej

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy komendant wojewódzkiej policji dr Torwiński, celem wzięcia udziału w zjeździe komendantów wojewódzkich, który odbędzie się w dniu dzisiejszym w siedzibie głównej komendy policji w Warszawie.

W programie zjazdu znajduje się przede wszystkim sprawa reorganizacji służby śledczej, przyczem pod uwagę ma być wzięta sprawa zmniejszenia stanu liczebnego służby zewnętrznej, oraz powiększenia stanu liczebnego służby śledczej.

„Baza operacyjna” złodziei
mieściła się przy zbiegu ulic śródmieścia

Funkcjonariusze III komisariatu w związku z ostatnimi kradzieżami na terenie tego komisariatu dokonali ciekawego odkrycia.

Ustalono mianowicie, że w posesji, mieszczącej się przy zbiegu ulic Podrzecznej i Nowomiejskiej, a posiadającej dwa wyjścia, grupują się stale przestępcy rozmaitego rodzaju, jak kieszonkowcy, potokaże, różnego rodzaju oszuści itd.

Niektórzy ze złoczyńców, dla urozorowania potrzeby stałego przywania na terenie wspomnianej posesji, stają w bramie z koszykiem obwarzanków, przyczem koszyk służy niejednokrotnie do ukrycia pod obwarzankami łupu, skradzionego przez będącego w zmo-

Podkowa nie przyniosła włamywaczom szczęścia

Straszak przyczynił się do ujęcia złodzieja

W domu przy ul. 6 Sierpnia 12, w oficynie na trzecim piętrze mieści się mieszkanie niejakiego Szlamy Mansfelda.

Rodzina Mansfelda bawi na letnisku pod Łaskiem, zaś właściciel mieszkania, z zawodu pośrednik handlowy, spędza całe dni w barze przy ul. Piotrkowskiej.

W dniu wczorajszym złoczyńcy, poinformowani najwidoczniej o tem, iż mieszkanie Mansfelda pozostaje bez opieki, przygotowali włamanie.

Trzej osobnicy, jako handlarze podwórzowi, przybyli wczoraj na podwórze domu nr. 12 przy ul. 6 Sierpnia, przyczem dwaj podążyli od razu na górę, gdzie wylamali łomem jedno z kółek, połączonych kłódką i otworzywszy drzwi wytrychem, weszli do środka.

Tymczasem trzeci z włamywaczy, jako handlarz, wołał swoje stereotypowe „galgany kupuje”.

Zamieszkały w tym domu właściciel restauracji, Sebastian Janiak, zainteresował się handlarzem.

W pewnej chwili Janiak spostrzegł w worku, trzymanym

przez rzekomego handlarza, że lazny łom oraz wytrychy.

Gdy Janiak podszedł do handlarza i usiłował chwycić go za ramię, ten wy dobył nieoczekiwanie żelazny łom i zamierzył

się na Janiaka, wobec czego zaatakowany cofnął się, wołając: „Na pomoc! Złodzieje!”

Sposłuszeni okrzykiem tym włamywacze, którzy dobierali się dopiero do dalszych drzwi

z przedpokoju mieszkania Mansfelda, rzucili się do ucieczki. Spotkanego na schodach Szlamę Kaczkę, krawca z zawodu (ul. 6 Sierpnia 10) jeden z włamywaczy ugodził w głowę tak, iż uderzony wywrócił się, poczem trzej rabusie rzucili się do ucieczki, biegnąc do Alei Kościuszki, a następnie do ul. Zielonej.

Zamieszkały na 1-em piętrze domu nr. 12 przy ul. 6-go Sierpnia Jan Omunkowski, zwabiony hałasem wybiegł na ulicę, uzbrojony w straszak, a na widok uciekających pobiegł za nimi, grożąc użyciem „broni”.

Gdy jeden z uciekających odwrócił się, aby sprawdzić, czy ścigający ma w rzeczywistości rewolwer, Omunkowski strzelił. Jeden ze ściganych włamywaczy chwycił się za serce i upadł.

Mimo wytężonego poscigu pozostałych dwóch włamywaczy ująć nie zdołano.

„Postrzelony”, korzystając z tego, iż uwaga przechodniów zwrócona była w stronę uciekających, podniósł się ostrożnie i usiłował zbiec, wpadł jednak w ręce nadchodzącego właśnie funkcjonariusza policji.

Odprowadzony do komisariatu włamywacz okazał się 22-letnim Alterem Złotnikiem (ul. Kielma 3).

Złotnik był właśnie tym członkiem szajki włamywaczy, który stał na straży na podwórzu, udając handlarza.

Przy zatrzymanym znaleziono łom i wytrychy.

W toku badania Złotnik nie wskazał nazwisk swoich współników, tłumacząc, iż poznał ich przygodnie i wcale nie omawiał z nimi kwestji włamania.

Na miejscu włamania znaleziono również łomy i wytrychy, które złoczyńcy w pośpiechu pozostawili, nie mając czasu otworzyć drzwi, prowadzących do dalszych pokoi mieszkania i dokonać rabunku.

Oprócz łomów i wytrychów znaleziono na miejscu włamania podkowę, którą złoczyńcy przynieśli z sobą, znalazłszy ją najwidoczniej po drodze i w przekonaniu, iż przyniesie im ona szczęście. (p)

Dwór w Pikiliszkach



gdzie spędza letni wypoczynek marsz. Piłsudski

Dwaj policjanci ciężko ranni
podczas zderzenia motocyklu z wozem

Nocy wczorajszej spóźnieni przechodnie, dążący szosą Pabjanicką natknęli się na rozbity motocykl, oraz dwóch mężczyzn, leżących na szosie w kałuży krwi i bez przytomności.

Zaalarmowano bezzwłocznie najbliższy posterunek policyjny, który z kolei wezwał lekarza pogotowia.

W dwóch rannych rozpoznano: sarszego przodownika rezerwy pieszej policji Adama Motykiewicza, szofera osobistego wojewódzkiego komendanta policji, dr. Torwińskiego, oraz posterunkowego Jadowskiego Tadeusza, również z rezerwy pieszej policji.

Obu ciężko okaleczonych lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł do szpitala przy ul. Drewnowskiej. Ranni nie odzyskali przytomności.

Na miejsce wypadku zjechał bezzwłocznie komendant wojewódzki dr. Torwiński, oraz p. o. komendan-

ta m. Łodzi, nadkomisarz Markiewicz.

Jak wynika z przeprowadzenia doraźnie dochodzenia, wypadek miał najprawdopodobniej przebieg następujący:

St. przod. Motykiewicz, wracając motocyklem do miasta, prowadził maszynę, zaś posterunkowy Jadowski siedział w koszu.

W pewnym momencie motocykl zderzył się z jadącym w tym samym kierunku wozem wieśniaczym który najwidoczniej nie był zaopa-

trzony w wymaganą przez przepisy policyjne latarnię.

Wskutek zderzenia obaj policjanci zostali wyrzuceni na szosę przyczem jeden i drugi odniosli rozbicie głów, zaś motocykl został niemal doszczętnie zniszczony.

Wóz nie został widocznie poważnie uszkodzony, albowiem woźnica, zorientowawszy się, iż spowodował ciężkie obrażenia policjantów, oddalił się wraz z wozem.

Policja prowadzi śledztwo w dalszym ciągu. (p)

Pogrzeb arcybiskupa Söderbloma



Studenti niosą trumnę z katedry w Upsali do grobu

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

Telefon:

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

POWRÓCIŁ
Dr. Lipkowicz
rentgenolog
ul. Kilińskiego 152
parter tel. 116-82 Gabinet
230-06 mieszkanie
godz. przyjęć 9 — 3 p. poł.

Z. T. K.

organizuje następujące wycieczki: w sobotę, dnia 25 lipca rb. do Miejskiego Zakładu Hodowli Roślin. Zbiórka o godz. 16 przed zakładem przy ul. Brzezińskiej 83.

W niedzielę, dnia 26 lipca rb. do Łowicza i pobliskich okolic (park „Arkadja”, wieś Łowicka). Zbiórka w poczekalni II kl. na dworcu Kaliskim o godz. 7 rano. Zapisy przyjmują wyłącznie sekretarjat.

Zapisy na kolonje w Jaszczurówce i Kazimierzku n-W. na drugą połowę sierpnia przyjmuje się tylko do dnia 5 sierpnia rb.

Bliższych informacji udziela Sekretarjat T-wa (Piotrkowska 56) w poniedziałki, środy i piątki od godziny 20 do 22.

Czy koniec świro- wania zębów?

Zamiast maszyny
dentystycznej — kwasy

Jaki wprost lek przejmując nas na widok maszyny denty-
stycznej, która niechętnie
wkręca do naszych chorych zę-
bów ostrą szpilkę, sprawiając
tem niewysłowiony ból. Niedłu-
go jeszcze, a skończy się jej pa-
nowanie. Oto donoszą nam z
Hamburga, że jeden z tamtejs-
szych dentystów wynalazł no-
wą metodę leczenia, a właści-
wie czyszczenia chorych zębów
kwasami, która ma wyprzeć zu-
pełnie maszynę dentystyczną.

Lekarz decyduje przede-
wszystkiem, które części zęba
są schorzone, pozostałe zdrowe
naciera substancją izolującą,
tak, by kwas nie naruszył czę-
ści zdrowych. Następnie zwilża
się kwasem miejsca chore i na
cały ząb nakłada się kaptur z
masy celuloidowej.

Po paru dniach, najczęściej
już po 24 godzinach występują
skutki zabiegu: chore części są
tak zmiękzone, że dają się łat-
wo usunąć zwykłym narzęd-
ziem i ząb już jest czysty. Dop-
iero teraz można go plombo-
wać. Sam więc sposób plombo-
wania jest ten sam, co dotych-
czas, tylko sposób czyszczenia
zęba jest inny.

a. b.

Nowości wydawnicze

Ukazała się nowa praca dr. Bad-
majeffa Włodzimierza: „Tajemnica
zdrowia”, która jest niejako uzupeł-
nieniem poprzednio wydanej książ-
ki p. t.: „Chiszara-badahan”. Mimo
to stanowi ona osobną, zamkniętą
w sobie całość. Autor porusza w
niej szereg zupełnie nowych zagad-
nień, dotyczących znaczenia czyn-
ników moralnych w leczeniu ty-
betańskim. Głębokie, syntetyczne
ujęcie ideologii medycyny wschod-
niej, w jasnej, niemal że popularnej
formie, zaleca „Tajemnicę zdro-
wia”, jako lekturę zewszeczmiar
godną przeczytania przez najszersze
koła inteligencji.

Ciekawy dżentelmen

Pewnego poranku policjant,
pilnujący 55-aj avenue w N. -
Yorku, spostrzegł z przeraże-
niem elegancko ubranego gen-
tlemana wdrapującego się na
latarnie i usiłującego dosięgnąć
tabliczki, zawieszanej na pew-
nej wysokości.

Policjant spieszy z pomocą
i próbuje ściągnąć jegomościa,
który robi odrazu wrażenie „za-
wianego“.

Gentleman opiera się jednak:
— Muszę przeczytać ogłosze-
nie.

Wdrapuje się wreszcie z wy-
siłkiem i czyta ze zdumieniem:
„Fresh paint!” (Świeżo ma-
lowane).
(Judge).

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym świa-
tem przeżywszy lat 50 nasza najukochańsza matka

B. P.

WICIA ENGEL

wdowa po b. p. Adolfie Englu

i pochowana została dn. 22 b. m. na cmentarzu starozakonnych,
o czym zawiadamiają zrozpaczone

DZIECI

Niezdrowe eksperymenty

Zamiast drewnianych baraków, można tym samym kosztem
wybudować murowane domy

Według projektu premiera
Prystora rząd wyznaczył 5.300
tysięcy złotych na budowę do-
mów drewnianych w większych
ośrodkach przemysłowych w
Polsce, gdzie najwięcej daje się
we znaki głód mieszkaniowy, t. j.
w Warszawie, Łodzi i Zagłę-
biu Dąbrowskiem. Z sumy po-
wyższej dla Łodzi przydzielono
1.600 tys., za którą to sumę ma
się wybudować 600 izb dREW-
nianych bez wszelkich wygód.
Koszty budowy takiej izby ma-
ją wynosić 2.750 złotych, a ko-
morne po 30 złotych miesięcz-
nie od izby.

Projekt ten musi ulec poważ-
nej krytyce, gdyż według kalku-
lacji przedsiębiorcy prywatne-
go, budowa 2 — 3 piętrowego
murowanego domu — sposo-
bem gospodarczym — o 44 iz-
bach wraz z wygodami — elek-
tryczność, woda, spiżarnia,
przedpokój i klozet — kosztuje
120 tys. złotych, a więc także
po 2.750 złotych za izbę.

Oczywiście, że w Polsce za
mało mamy kapitalistów, któ-
rzy mogliby lub chcieliby bu-
dować za prywatny drogi kapi-
tał, bez pomocy finansowej
Banku Gospodarstwa Krajowe-
go, nie korzystając z państwo-
wego funduszu rozbudowy.

A więc za 2.750 złotych prze-
znaczonych na budowę dREW-
nianej izby bez wszelkich wy-
gód — i która to izba ma być
wynajęta za 30 złotych mie-
sięcznie — czy nie byłoby le-
piej pożyczyc prywatnym przed-
siębiorcom po 2.000 złotych na
wybudowanie murowanej izby

z wszelkimi wygodami; przed-
siębiorca jest w stanie następ-
nie odnajdąc izbę po 25 złotych
miesięcznie, t. j. rocznie 300 zł.
Oto jak się przedstawia kalku-
lacja: 7,5 proc. rocznie od po-
życzonych 2.000 = 150; 15 pro-
cent rocznie od własnego kapit.
750 = 112,50; utrzymanie do-
mu i wydatki od izby rocznie
37,50. Razem 300.—. Czyż
nie lepiej to, niż budować dREW-
niane domki bez wszelkich wy-
gód.

Zamiast przydzielać dla mia-
sta Łodzi 1.600 tys. na budowę
600 prymitywnych drewnia-
nych izb, czyż nie lepiej roz-
dzielić tę samą sumę przez Kom-
itet Rozbudowy pomiędzy
prywatnych przedsiębiorców.
W ten sposób mogłoby przybyć
Łodzi 800 murowanych higien-
icznych izb z wygodami z tań-
szym komornem o około 18 pro-
cent.

Nie wolno nam pozatem za-

pominać, że drewniane domy
wymagają co 5 lat ogólnego re-
montu, którego koszt wynosi
20 — 30 proc. wartości domu.

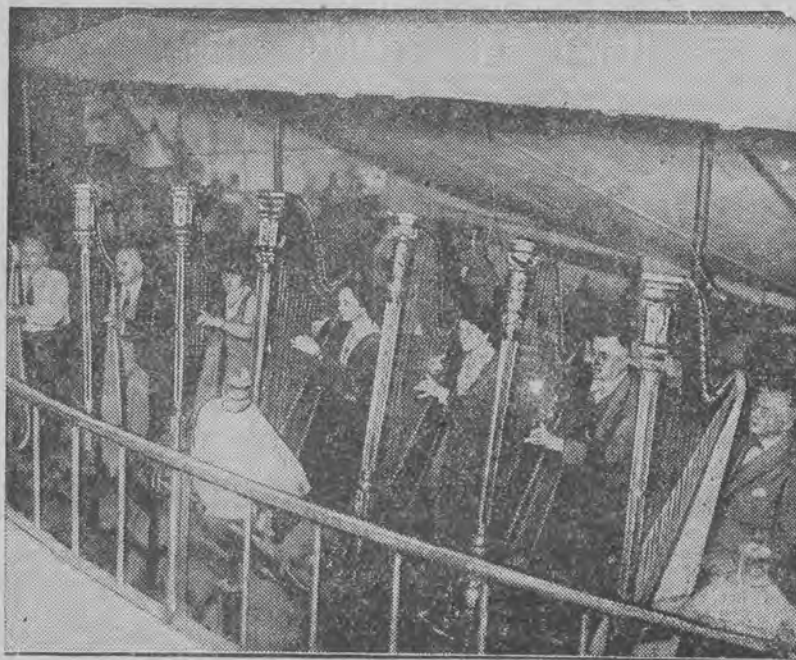
Cel, który p. premier chciał
osiągnąć, t. j. znaleźć zbyt dla
drzewa — którego nie jesteśmy
obecnie w stanie eksportować,
także nie jest dostatecznym ar-
gumentem, gdyż przy budowie
murowanych domów również
zużywa się ten materiał w 80
procentach (belki, wsuwanki,
podsufitki, wiązanie dachu, sza-
lowanie dachu, podłogi, listwy,
drzwi i okna).

Tymczasem sezon budowlany
prawie, że minął, moc roz-
poczętych budowli nie będzie
wykończona bez kredytów rzą-
dowych i prawdopodobnie po-
zostaną one w stanie surowym
do przyszłego roku, a miarodaj-
ne czynniki czynią eksperymen-
ty, na które nie można sobie
dzisiaj pozwalać.

Filip Neuhaus.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Festival operowy w Bayreuth



Zastęp hafiarzy w wielkiej orkiestrze.

TEATR „RAKIETA”
„Rakieta” po zreorganizowaniu
zespołu daje dziś rewję pt. „Tęcza
nad Łodzią”. Bogactwo pomysłów
rewjowych idzie o lepsze ze skła-
dem osobowym. Poza gościem, Jer-
zym Welinem, ujrzymy Winawera
który się przeniósł do „Rakiety”
na stałe, Dorę Kalinównę z teatru

Qui pro quo”, która wystąpi w
swoich ostatnich kreacjach, Bołcia
Kamińskiego, Patkowskiego z Brzo-
zównę, Garelkównę, Duranowską,
Urbańskiego, Boruńskiego, Skora-
sińskiego, zespół „Lucjanek” i in-
nych. Całość reżyseruje wytrawny
Orzechowski, dekoruje art. mal. B.
Kudewicz.

Teatr miejski

Dziś, 9.00 Uroczyste przed-
stawienie jubileuszowe

Dziś o godz. 9 wiecz. uroczyste
przedstawienie jubileuszowe trupy
wileńskiej. W programie fragmen-
ty z 12 sztuk, które były w repertu-
arze na przestrzeni 15 lat.

TEATR LETNI W PARKU
STASZICA

Rewja „Perły Łodzi” ściąga tłum
my publiczności. Ceny niższe. Po-
wrót tramwajami zapewniony.

TEATR-REWJI

„Złota Kaczka”
W ogrodzie przy ul. Sienkiewi-
cza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś i dni następnych
sensacyjna rewja p. t.

BOMBA DO GÓRY!
w 2-ach częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie
8. i 10. w., Sobota, niedziela
i święta po 3 przedstawienia o g:
6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 4 zł.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych

Największe arcydzieło nieme reżyserji JOE MAY'A

INDYJSKI GROBOWIEC

Tytaniczne dzieło w 2 serjach wyświetl. razem.

Koncert gry największych asów filmowych:

**Mia May, Konrad Veidt, Erna Morena,
Bernard Goetzke, Lya de Putti, Paweł
Rychter, Olaf Fons.**

Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu wy-
konana będzie przez zwłósz. zespół orkiestry symfonicznej
Zw. Zaw. Muzyk. pod dyr. D. BAJGELMANA

Początek o godz. 4.30 po poł.

Przedłużenie przewodów głośnikowych

Radjosłuchacze, posiadający odbiorniki rajowe z głośnikami, chcieliby niejednokrotnie słuchać audycji radiowych nie tylko w miejscu, w którym jest zainstalowany odbiornik z głośnikiem, ale i w innych pokojach, lub n. p. w ogrodzie.

Radzą więc sobie w takich wypadkach, w dwojaki sposób: przenoszą w oznaczone miejsce odbiornik, łącznie z głośnikiem i bateriami, albo też tylko sam głośnik.

Pierwszy sposób ma duże wady, gdyż pomijając już sam kłopot przenoszenia całości sprzętu, trzeba również przedłużyć, a niejednokrotnie nawet przenieść odprowadzenie antenowe, oraz uziemienie, co może bardzo ujemnie wpłynąć na siłę odbioru.

Dlatego też stosuje się zwykle drugi sposób, mianowicie: przenoszenie samego głośnika, podczas gdy odbiornik z bateriami pozostaje na dawnym miejscu. Przeprowadzamy w tym wypadku dwa przewody: jeden z drutu lub też linki (licy) w izolacji od gniazd odbiornika, przeznaczonych dla głośnika do obranego miejsca, w którym dołącza się do nich głośnik.

Taki sposób instalacji wygląda na bardzo prosty. W rzeczywistości jednak jest inaczej.

Niejednym bowiem z radjosłuchaczy był mocno zdziwiony, gdy po przeprowadzeniu takiej instalacji, usłyszał w głośniku, zamiast czystego odbioru, dźwięk nieprzyjemny i obniżony, a niekiedy nawet gwizd lub też brzęczenie. Jestto bezwzględny wskaźnik, że wina złego odbioru leży w nieumiejętnym przeprowadzeniu takiego przedłużenia.

Dlatego też podamy w niniejszym artykule kilka uwag, dotyczących tej sprawy, aby umożliwić radjosłuchaczom usunięcie podobnych niedomagań we własnym interesie.

Rozpatrzmy więc pierwszy wypadek, a mianowicie: obniżenie tonacji głośnika; w tym wypadku wina polega na pojemności, która powstała bezpośrednio między dwoma, nowo zainstalowanymi, skręconymi z sobą przewodnikami. Przewody te bowiem aczkolwiek oddzielone między sobą izolacją, zapobiegają krótkiemu spięciu głośnika, tworzą jednak w rzeczywistości kondensator, którego pojemność jest różna, zależnie od powierzchni drutu, oraz od grubości izolacji. Im powierzchnia przewodnika jest większa, a izolacja cieńsza, tem pojemność będzie większa.

Dodatkowa pojemność powoduje właśnie niepotrzebną zmianę tonacji głośnika.

Dlatego też nie polecamy stosować do takich instalacji skręconego drutu dzwonekowego, oraz cienkiego przewodnika, gdyż te przewody spowodują zbyt dużą pojemność, stosować należy natomiast kabelek w grubej izolacji gumowej, z dodatkową izolacją bawełnianą na powierzchni.

O ile długość instalacji przekracza 8 — 10 mtr., należy oba przewody instalować oddzielnie, w odległości około jednego cmt., na izolatorach porcelanowych.

Drugi wypadek, to gwizd lub też brzęczenie głośnika. Powodem tego niedomagania może być również zbyt duża instalacja między odbiornikiem a głośnikiem, powodująca pewnego rodzaju dodatkowe sprzężenie. Aby zaradzić temu, trzeba dodać do odbiornika transformator wyjściowy o przekładni 1:1 dołączając go jednym uzwojeniem do gniazd głośnikowych

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnal czasu i hejnał.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.50 Artysta malarz p. Henryk Gotlieb z Krakowa wygl. odczyt p. t. „Amerykanizacja sztuki w Paryżu”.

17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17.35 „Alojzy Jirasek i jego stosunek do narodu polskiego” — wygl. dr. B. Vydra

18.00 Koncert solistów. Wyk.: Vera Neumark (fort.), Zygmunt Zawrocki (bas) i L. Urstein (akomp.).

19.00 Rozmaitości.

19.20 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

19.40 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.

20.00 Dziennik radiowy i kom. sportowy.

20.15 Koncert z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: Ork. filharm. warszawskiej pod dyr. Adama Dółczyńskiego i L. Dworakowski (skrz.).

21.30 Słuchowisko z Warszawy.

22.00 Feljeton p. t. „Głos Jeanety Macdonald” — wygl. p. Wacław Frenkiel.

22.15 Kom.: meteor., sport. i polityczny.

22.30 Koncert solisty z Poznania

23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Stuttgart (360)

22.30 Recital skrzypcowy (Sonata G-dur Brahmsa, Drobne utwory).

Mediolan (501)

20.45 Opera Pedrolla „Śmiejący się człowiek”.

Wiedeń (516)

21.25 Kompozycje Roberta Fuchsa (M. in. Utwory fortepianowe, Pieśń, Sonata skrzypcowa, Kwartet fortepianowy).

Sztokholm (435)

22.00 Recital fortepianowy.

Amerykanizacja i rozkwit sztuki

(r) Dziś, w czwartek, 23 lipca artysta malarz dr. Henryk Gotlieb mówić będzie przez radio o godzinie 16.50 o „Amerykanizacji i rozkwicie sztuki w Paryżu”. Jutro, w piątek, prof. dr. Wł. Bogatyński kontynuując opowieść o najpiękniejszych zankach w Polsce, poprowadzi słuchaczy do Baranowa i Krasiczyna (godz. 17.35). W sobotę, o godz. 16.50 prof. uniwersytetu dr. K. Ruppert wygłosi odczyt „Chwasty a społeczeństwo”.

Niezapomniany

BURŁAK Z NAD WOŁGI

William Boyd oraz Diana Ellis

w roli arystokratki rosyjskiej dają koncert gry w przepięknej epopei braterstwa narodów —

TRZEJ PRZYJACIELE

realizacji genialnego **CECILA B. de MILLE'a.**

wzruszająca, pełna emocji

WALKA Z BOLSZEWIKAMI

Już wkrótce

„Casino”

Soliści przed mikrofonem

(r) Interesującą produkcję pianistyczną zapowiadają programy „Polskiego Radja” na dziś, czwartek.

O godzinie 18.00 bowiem grać będzie przed mikrofonem stacji warszawskiej (transmisja rozgłośni łódzkiej) p. Wera Neumark, jedna z najlepszych uczennic s. p. Henryka Melcera, nieodżałowanego i przedwcześnie zmarłego pianisty - kompozytora, byłego dyrektora warszawskiego konserwatorium.

Pamięci jego poświęca zwyczaj p. Neumark część swoich programów. I tym więc razem usłyszymy kilka dzieł polskiego mistrza.

Będą to: „Dumka”, „Pieśń wieczorna” i „Prząśniczka” Moniuszki w świetnej transkrypcji fortepianowej Melcera.

Ponadto wykona p. Neumark stylowy „Gawot” Glucka w opracowaniu Brahmsa oraz nastrojowe i śliczne „Tańce Szkołkie” Beethovena.

Resztę programu wypełni basista Zygmunt Zawrocki, który odśpiewa popularne arje Halevy'ego, twórcy „Żydówki”, Gounoda, znakomitego autora „Fausta” i wreszcie naszego Moniuszki.

Rozgłośnia łódzka P. R. transmituje dziś o godzinie 22.30 z Poznania koncert solistów w wykonaniu p. Eugenjusza Naja (baryton) i p. Klary Kaulfusówny (skrzypce). Akompanjuje p. Komorowska.

Głos Jeanetty Macdonald

(r) Miłośników kina czeka dziś nadzwyczaj ciekawy feljeton, transmitowany przez rozgłośnię łódzką ze studia stacji warszawskiej.

Oto popularny prelegent „Polskiego Radja” p. Wacław Frenkiel mówić będzie o godzinie 22 o pięknym, uwodzącym głowie najświetniejszej obecnie gwiazdy kinematograficznej, odtwórca roli głównej w filmach „Parada Miłości”, „Monte Carlo” i in. — Jeanetty Macdonald.

Alojzy Jirasek

(r) Dziś, w czwartek, prof. dr. B. Vydra wygłosi przez mikrofon warszawski odczyt o jednym z największych pisarzy czeskich p. t. „Alojzy Jirasek i jego stosunek do narodu polskiego”.

Odczyt ten wygłoszony zostanie o godzinie 17.35 i transmitowany będzie przez łódzką rozgłośnię.

Nowe stacje angielskie

Wkrótce już rozpoczną swoją działalność dwie nowe radiostacje północno - angielskie koło Slaithwait i koło Huddersfield. Jedna na fali 301 mtr. będzie transmitowała reprezentacyjny program angielski z Londynu, druga na fali 479 m. będzie nadawała program lokalny. Zamilknąć mają natomiast stacje dotychczasowe w Manchester, Leeds i Bradford. — Pierwsza rozpocznie pracę stacja 479 m., a dopiero gdy się okaże, że wyniki są bez zarzutu, wtedy zaczną pracować drugą stacją. Specjalne kable łączące będą stacje ze studjem z Manchester, skąd będzie nadawany program regionalny. Położenie stacji jest wysokie, 330 mtr. nad poziomem morza, warunki klimatyczne są jednak o tyle niekorzystne, że antenę trzeba było zaopatrzyć w urządzenia nagrzewające do stapienia skorupy lodowej. (r)

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Fascynująca powieść

H. SUDERMANA

p. t. Żona Stefana Tromholta w przeróbce filmowej

„Tyranja Miłości”

Dramat zmysłów i poświęcenia.

W rolach głównych:

**Lewis Stone
Lilly Hyams
Peggy Wood**

SALA WENTYLOWANA!

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w soboty i niedziele o g. 2.30. Ceny miejsc popularne!

Na I-sze seansy ceny 50 gr. i 1 zł.



Radio-gimnastyka

— A teraz rozszerzamy piersi najdalej jak możemy...



CASINO

Dziś i dni następnych!

Najnowszy polski przebój

Kobieta, która się śmieje...

Nastrojowy dramat spolszczony przez Bruno Winawera

W roli tytułowej premjowana **Zofia Batorycka**

w dalszej obsadzie:

**Aleksander Zabczyński
Wiktor Biegański
W. Gawlikowski i inni**

Frapująca treść.

Pierwszorządna wystawa.

Nad program: Aktualności.

Początek o godz. 6-ej.

tuż przy odbiorniku, drugie zaś uzwojenie należy dołączyć do właściwej instalacji głośnikowej, przyczem instalacja ta wymaga bezwarunkowo zastosowania uwag, podanych w pierwszym wypadku.

Przy zakupie transformatora należy podać w firmie rodzaj lampy głośnikowej, oraz system głośnika, gdyż może zająć wypadek, że przeciwny transformator o wskazanej wyżej przekładni, nie będzie mógł być zastosowany, zwłaszcza gdy przy odbiorniku jest głośnik

elektro - dynamiczny, wymagający transformatora specjalnego.

Pozatem przy instalacji głośnikowej wogóle, należy zwrócić uwagę, by przewody przedłużające nie były prowadzone w pobliżu, oraz równoległe do sieci oświetleniowej, a tembardziej nie stykały się z nią. Bliska styczność instalacji głośnikowej z siecią spowoduje w głośniku szumy, a nawet brzęczenie, wywołane prądem w sieci płynącym.

R.

Daniel Prenn



czolowy tenisista niemiecki, został ponownie zdyskwalifikowany na 6 miesięcy za naruszenie przepisów o amatorsztwie

389 za 10

placono wczoraj na torze za faworgia „Głosu Porannego“

Wszystkie typowane przez nas konie zwyciężyły

Dzień wczorajszy był znowu wielkim dniem tryumfu faworytów „Głosu Porannego“. Typowane przez nas konie przyszyły w 5 biegach, jako pierwsze, w jednym jako drugi, w jednym oba faworyty były wycofane, a nie trafiliśmy tylko w jednym biegu. Zaznaczyć przytem należy, że typowane przez nas konie nie były powszechnie

nie uznane za faworytów, o czym najlepiej świadczą wyjątkowo wysokie wypłaty. To też nie dziwnego, że pismo nasze było wczoraj rozrywane na torze wyścigowym.

Wyniki przedstawiają się jak następuje:

GONITWA I.

Nagroda 1800 zł. Dystans 2100 mtr.

Startowały Lancelot, Grzela i Bacarat. Pierwszy przybył Bacarat pod Jednaszewskim. Totalizator 40 zł.

GONITWA II.

Nagroda 2,100 zł. Dystans około 2100 mtr.

Startowały: Ibanez, Epsom, Impas II. Pierwszy przyszedł Epsom Tot. 17.

GONITWA III.

Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.

Startowały wszystkie konie bez cker, Harry Langden. Zwyciężył Mucker pod Gajewskim. Tot. 15.

GONITWA IV.

Nagroda 1,500 zł. Dystans około 900 mtr.

Startowały wszystkie konie bez Carmen. Zwyciężył Jar ze stajni

„Natalin” pod Magdalińskim, drugi Lirnik Tot. 19, fr. 12 i 14.

GONITWA V.

Nagroda 1,300 zł. Dystans około 2800 mtr. Gonitwa z płotami.

Startowały wszystkie konie z wyjątkiem Lobrednera. ZWYCIĘŻYŁ NASZ FAWORYT GENEZA pod Kasprakiem, druga Floryda II. TOTALIZATOR ZW. 389, FR. 85 i 27. Jest to najwyższa dotychczas wypłata tegoroczna.

GONITWA VI.

Nagroda 1,500 zł. Dystans około 1600 mtr.

Wycofane Bayernland, Icy Wind i Maur. Zwyciężył Persona Grata, przed Nurtem. Tot. 33, fr. 16 i 15.

GONITWA VII

Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Startowały wszystkie konie z wyjątkiem Haiti. Pierwszy przyszedł Pariserin, drugi Margaret. Tot. 17., fr. 12 i 14.

GONITWA VIII

Nagroda 1,200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Startowały wszystkie konie. Pierwszy przybył Centaur, przed Śmigą. Tot. 38, fr. 15 i 37.

Caracciola wygrywa „Grand Prix” samochodowe Niemiec



Rudolf Caracciola

Wielkie zawody automobilowe o „Grand Prix” Niemiec na „Nürburg-Ringu” zebrały doskonałą konkurencję kierowców fabryk „Bugatti” „Alfa Romeo” „Mercedes-Benz” i in. Tę ostatnią fabrykę reprezentowali znani kierowcy Caracciola, Merz, v. Stuck.

Od samego startu prowadził bieg w wielkim stylu Caracciola. O drugie miejsce stoczyli zaciętą walkę Fagioli na „Maserati”, v. Morgen i Nuvolari. Pod koniec wyścigu zbliżyli się do tej grupy Varzi i Chiron.

Wyniki wyścigu przedstawiają się następująco:

1. Kategoria powyżej 1100 cm. (22 rund po 22.810 m. 501.820 km.)

Startuje 12, do mety przybyło 7. 1) Caracciola (Niemcy) na „Mercedes-Benz” 4:38.10 (przeciętna 108,3 km. godz.), 2) Chiron (Francja) na „Bugatti” 4:39.28, 3) Varzi na „Bugatti” 3:32.10 4) Nuvolari (Włochy) na „Alfa Romeo” 4:43.16, 5) Merz (Niemcy) „Mercedes Benz” 6) Stuck (Niemcy) na „Mercedes-Benz”.

II Kategoria 500 — 1100 cm. (18 rund — 410,58 km.). Startuje 19, kończy bieg 11. 1) Dudley (Anglia) na „Riley” 4:23:56.6 (przeciętna 93.04 km. godz.) 2) E. hr. Arco-Zinneberg (Austria) na „Amilcarze” 4:32:18 3) Sacron (Francja) na „Amilcarze” 4:34:52.2.

Policzek dla Z.P.T.K.

Protest związków okręgowych przeciwko ogłoszeniu Szamoty mistrzem Polski

Jak się dowiadujemy, zarząd łódzkiego okręgowego związku kolarskiego wystosował pismo do związku polskich towarzyszy kolarskich, w którym wyraża protest przeciwko wysłaniu Szamoty jako reprezen-

tanta Polski na zawody kolarskie o mistrzostwo świata w pierwszej połowie sierpnia.

W proteście swym zarząd ŁÓZK. podaje, że zdobycie tytułu mistrza Polski przez Szamotę zdecydowane zostało przy zielonym stoliku i że faktycznie zawody kolarskie o mistrzostwo Polski na torze nie dały rezultatu.

Jednocześnie dowiadujemy się, że podobne protesty do ZPTK. wystosowały również inne okręgowe związki kolarskie.

Final pucharu Davisa

Największym wydarzeniem sportowym nadchodzącego tygodnia będzie finałowa rozgrywka tenisowa o puchar Davisa między Francją a Anglią. Sensacyjny ten mecz rozpoczyna się w dniu jutrzejszym w Paryżu i potrwa do niedzieli włącznie.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się we Wiedniu II olimpiada robotnicza, na której 80.000 sportowców reprezentować będzie 40 narodowości z 20 państw. Polska reprezentować będzie 700 zawodników, z czego tylko 100 stanowić będzie grupę olimpijską, reszta natomiast — to goście.

Nasi reprezentanci walczyć będą w piłce nożnej, zawodach lekkoatletycznych, kolarskich, bokserskich, grach sportowych i w gimnastyce. Najliczniejsza jest grupa lekkoatletyczna.

Sklada się ona z 25 zawodników i 6 zawodniczek. Startują: Orzeł, Rusek, Śliwiński, Mellich (Skra — Warszawa), Kosiarz, Szlaga (Legja — Kraków), Wojtyński, Zybort, Skarzyński, Węgrowicz, (Sarmata — Warszawa), Staniecki Benke, Żurawlow, Kluczyński, Czyżkowski (Łódź), Spaczek (Bielsko) Gumpłowicz, Eichel, Schlenger, Kupfer, Liebling, Rafałowicz, Rybak, Lubliński, Keinstein, Immerglück (Jurznia). Panie: Babrajowa, Stępniewska (Legja — Kraków), Wenelówna (Skra — Warszawa), Domagalanka Stan. i Helena (Łódź) Słosarczykówna (Katowice) — Zawodnicy nasi startują we wszystkich konkurencjach.

Piłkarzy pojechało 17: Sas, Goebel, Napórkowski, Uglanica, Kalisa, Chudzikiewicz (Marymont — Warszawa), Błazalek I, Herman, Błazalek II, Wybrański, Smosarski II i Smosarski I (Skra — Warszawa), Rothe, Nurczyński (Widzew — Łódź), Szulc, Mytar (Legja — Kraków), Helcer (Czarni — Warszawa). Kierownikiem drużyny jest p. Wilczyński.

Kolarzy wybrano 8: Smykała, Biernacki (Skra — Warszawa), Czarnóg (Marymont — Warszawa), Krzeczis, Bańdo (Legja — Kraków) i 3 z Łodzi. Warto zazna-

czyć, że kolarze wyruszyli do Wiednia na rowerach. Wraz z kolarzami wyjechała oddzielna wycieczka składająca się 25 osób na autach.

Drużyna bokserska składa się 8 pięściarzy Skry warszawskiej. W pięściówce i piłce ręcznej Polska jest reprezentowana przez drużynę Siły katowickiej, w piłce ręcznej przez drużynę łódzką, a w gimnastyce przez Jutrznę.

O szansach naszych trudno powiedzieć coś konkretnego. Prawdopodobnie w lekkoatletyce nie odegramy poważniejszej roli. Poziom robotniczej lekkoatletyki w Finlandji i w Niemczech jest tak wysoki, że o sukcesach w tej dziedzinie nie możemy nawet marzyć.

Nasi kolarze powinni zająć jedno z czołowych miejsc. W tej konkurencji groźni dla nas są Anglii i Niemcy.

Odłożony mecz Warszawianka-Czarni

Wyznaczony na najbliższą niedzielę mecz piłkarski Warszawianka — Czarni został przełożony na 27 września.

Wobec tego w niedzielę odbędą się tylko dwa mecze ligowe, a mianowicie: Lechja — Garbarnia i Wisła — ŁKS.

Geyer-Strzelecki K.S. Dzisiaj mecz piłkarski

W dniu dzisiejszym o godz. 5.30 po południu rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy drużynami Geyera i Strzeleckiego K. S. Zawody powyższe rozegrane zostaną na boisku Geyera przy placu Reymonta.

Mecz bokserski Łódź-Śląsk

Termin międzymiastowego meczu bokserskiego Łódź — Śląsk ustalony został ostatecznie między obu zainteresowanymi związkami na dzień 20 września w Łodzi.

Rekord kobiecy w rzucie kulą

Niemka Heublein — Wuppertal na zawodach lekkoatletycznych w Dortmundzie pobiła swój własny rekord światowy w rzucie kulą, ustalając wynik 15,16. Poprzedni rekord światowy p. Wuppertal poprawiony został o 5 centymetrów.

Olimpiada robotnicza we Wiedniu

Dziś pierwszy dzień igrzysk. — 700 sportowców reprezentuje barwy Polski

Wkrótce!

Ulubieniec narodów

Harold Lloyd

w szampańskiej 12-aktowej komedji p. t.

Haroldek się zeni...

Nowy dyrektor

kartelu producentów przędzy

Dyrektorem zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi został p. Piwkowski. Dotychczasowy dyrektor w firmie Zgierski Przemysł Chemiczny — Zgierz.

Dotychczasowy dyrektor zrzeszenia p. Paweł Biederman pełnić będzie w zrzeszeniu funkcje zastępcy dyrektora.

W firmie Ejtingon

odbywają się systema- tycznie przesunięcia personalne

Już w grudniu ub. roku „Głos Poranny” podał notatkę o zmianach personalnych w firmie Ejtingon. Wymieniliśmy wówczas nazwiska odpowiedzialnych kierowników poszczególnych działów pp. Rusinowa, Podlaskiego i Korman.

I rzeczywiście już w grudniu ustepił na własne żądanie p. Rusinow, szef biura. W dniu 1 czerwca wystąpił z firmy p. Podlaski, kierownik wydziału wyrobów własnych.

Obecnie, również na własne żądanie, nie mogąc się pogodzić z warunkami pracy i podziałem kompetencji, opuścił po 8-letniej owocnej pracy nad rozwojem firmy, stanowisko kierownika wydziału gospodarczego oraz szefa zakupów w firmie Ejtingon p. Korman.

Wzory tkanin

Ilość ich ma uleść redukcji

W związku z nadchodzącym sezonem zimowym ujawnia się w przemyśle dążenie do zmniejszenia ilości wzorów tkanin. Ma to zagwarantować zmniejszenie strat ewentualnych zapasów, pozostających po ukończeniu sezonu. Zródłem tego jest wzrost zapotrzebowania na towary tańsze, co zmusza kierownictwo poszczególnych fabryk do zupełnej zmiany polityki sprzedaży. Zwłaszcza fabryki przemysłu wełnianego starają się produkować towary, nie podlegające wpływowi mody, które nawet w razie pozostania w składach po sezonie, nie stanowią takiego niebezpieczeństwa dla podstaw finansowych przedsiębiorstwa, jak materiały modne, które w następnym sezonie nie znajdują zbytu lub muszą być sprzedane po bardzo niskich cenach.

Fiat czy Citroen

Kto będzie produkował samochody w Polsce

W sprawie uruchomienia przemysłu samochodowego w Polsce przy pomocy firm zagranicznych, dowiadujemy się bliższych szczegółów. Oferta włoskich zakładów „Fiat” obejmuje sprzedaż licencji, pomoc techniczną oraz udzielenie kredytu na kapitał obrotowy bez ryzyka finansowego, natomiast „Citroen” proponuje rozszerzenie istniejącej już w Polsce jego własnej fabryki, z zaangażowaniem w tym celu swoich kapitałów.

Koncentracja w bankowości belgijskiej

Donoszą z Brukseli, że Banque de Bruxelles przejmuje 19 małych banków, z którymi stał dotychczas w bliskim kontakcie i w związku z tem podwyższa swój kapitał akcyjny o 170 milj. franków do wysokości 830 milj. franków.

Rozwój samorządu gospodarczego związany z działalnością kartelów w Polsce

W ostatnim numerze oficjalnego organu „Polska Gospodarcza” zamieszcza niezwykle ciekawy artykuł sekretarz komitetu ekonomicznego ministrów p. Jastrzębski, w którym ujął problem kartelizacji przemysłu na bardzo oryginalnej platformie związania karteli z samorządem gospodarczym.

W artykule tym autor zwraca uwagę na działalność instytucji za pomocą których winno się odbywać realizowanie polityki gospodarczej.

Instytucje t. j. związki i zrzeszenia przeciwstawia autor instytucjom reprezentującym, t. j. izbom przemysłowo-handlowym, rolniczym itd.

Kierunek rozwoju tych nowych

organów samorządu gospodarczego określony jest na podstawie stosunku do poszczególnych odcinków życia gospodarczego. Są to odcinki: eksportowy, importowy, cen wewnętrznych i usprawnienia życia gospodarczego. Na tych bowiem odcinkach dziś zarysowuje się nawet nowe dalsze formy samorządu gospodarczego.

Obecnie istniejący stan rzeczy, przy którym zrzeszenia przemysłowe unikają realizacji całego szeregu doniesionych zadań, zaśmiera politykę gospodarczą państwa niepotrzebnymi szczegółami, obciąża warsztat tej polityki szczegółami fachowymi i wytwarza taki stan rzeczy, że zrzeszenie reprezentuje interes zakładu, nie zaś interes przemysłu, który nie może nie po-

krywać się z ogólnym interesem kraju.

Rozwijanie form samorządu gospodarczego w dziedzinie realizacji polityki gospodarczej państwa, przenoszenie z naczelnych organów rządu na zrzeszenie gospodarujące funkcji, wynikających z realizacji polityki gospodarczej — to jedyny sposób osiągnięcia zamierzonych celów.

Kartele należałoby traktować jako dalsze formy rozwoju samorządu gospodarczego. Uznanie tej zasady doprowadziłoby z czasem do takiego systemu organizacyjnego, przy którym rząd kształtowałby politykę gospodarczą państwa przy pomocy instytucji stanowiących przedstawicielstwo głównych gałęzi gospodarstwa narodowego, natomiast realizowałby tę politykę przy pomocy instytucji gospodarujących w imieniu tych gałęzi.

Streszczając niezwykle ciekawe wywody autora stwierdzić należy, że w okresie dyskusji nad kartelizacją, koncepcje te stanowiące będą ciekawy przyczynek do tej dyskusji, która rzuci niewątpliwie dużo światła na uwagi o dalszych etapach rozwoju samorządu gospodarczego w Polsce.

M. K.

Trykotaż w Warszawie

nie znajdują nabywców

Sytuacja na warszawskim rynku towarów trykotażowych i dzianych przedstawia się nie pomyślnie.

Tranzakcje w branży trykotażowej są minimalne z wyjątkiem paru artykułów, jak pończochy jedwabne i kostiumy kąpielowe, które znajdują zbyt sezonowy.

Rynek znajduje się ciągle pod znakiem silnej podaży przy bardzo nieznacznej i rozczłonkowanej zapotrzebowaniu.

Zniżkujące od miesięcy ceny trykotażu nie przyczyniły się również do zwiększenia obrotów, które obejmują transakcje, realizowane tylko dla zdobycia gotówki na bieżące potrzeby. Również i wojna celna z Niemcami przyczyniła się do pogłębienia kryzysu w handlu hurtowym tej branży. Nie wytrzymuje bowiem kalkulacji prowadzenie przedsiębiorstw zaopatrzonego tylko w towary krajowe.

Miłość wśród Lodów

Pełen napięcia dramat, rozgrywający się wśród śnieżnych gór Kanady. Dramat tak potężny, jak góry na dalekiej Północy.

Miłość wśród Lodów

Najbliższy przebój Grand-Kina

Przygotowanie reformy podatkowej

Doniosła konferencja w izbie przemysłowo-handlowej

Jeden z członków ścisłej komisji dla spraw podatkowych, której zadaniem jest opracowanie projektu reformy podatkowej, p. Minberg porozumiewał się z tutejszemi sferami przemysłowo-handlowymi, celem zorientowania się w postulatami tych sfer.

Na posiedzeniu w lokalu krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi w dniu 21 b. m. wskazali reprezentanci tych sfer na to, że materiał taki jest już krytycznie opracowany w tutejszej izbie przemysłowo-handlowej, uzgodniono w innych izbami przemysłowo-handlowymi.

wo-handlowymi.

Wobec tego ośrodek informacyjny przesuwa się na teren izby przemysłowo-handlowej.

Właściwa praca będzie dopiero wówczas możliwa, kiedy po rozpoczęciu działania komisji sejmowej wyjaśni się całkowicie kierunek jej pracy.

Postanowiono wreszcie, że materiał, który otrzyma poseł Minberg, będzie gruntownie oświetlany przez zainteresowane sfery przemysłowe i handlowe, celem ewentualnego wskazania na najistotniejsze bolączki w dotychczasowym systemie podatkowym. (ag)

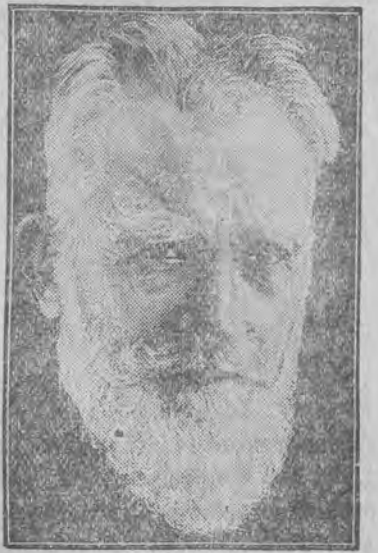
Obroty w konfekcji wykazują spadek

Obroty w handlu zagranicznym konfekcją uległy wydatnemu skurczeniu. Przywóz towarów konfekcyjnych spadł w pierwszym półroczu b. r. w porównaniu z tym okresem roku 1930 o 25 — 30 proc. Najsilniej dotknięte zostały tym spadkiem towary dziane, których przywieziono nawet o 50 proc. mniej. Podobnie kształtuje się sytuacja w imporcie kapeluszy i półfabrykatów branży kapeluszniczej. Mniejszy spadek za uwagę się dał w bieliźnie, firankach oraz konfekcji męskiej i damskiej. Minimalny jest przywóz parasoli, krawatów i czapek. W eksporcie wyrobów konfekcyjnych zauważyć się dają trudności finansowania eksportu. Wzrost wywozu nastąpił w branży dzianej oraz w dziale ubrań męskich, a to w związku z podwyższeniem premii eksportowych. Katastrofalny spadek zaobserwować się dał przy wywozie kołder, pleców, firanek i t. d., które to artykuły jeszcze przed 2 laty wywożone były w dużych ilościach. Nie mniej gwałtownie spada wywóz stożków kapeluszy, co spowodowane zostało wzmocnieniem ochrony celnej w tych państwach, które dotychczas stanowiły odbiorców stożków polskich. Drugą przyczyną spadku wywozu są zmiany mody, do których produkcja nie może się szybko przystosować.

Amsterdamsche Bank zawiesił wypłaty

Pisma niemieckie donoszą, że jeden z największych banków holenderskich — Amsterdamsche Bank w Amsterdamie, który już od kilku tygodni był zachwiany — zawiesił wypłaty.

I. F. Schöder



kierownik olbrzymiego banku w Bremie, który ogłosił niewypłacalność

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 9.07. kupno 9.05.
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 84.— kupno 83.—
Bank Polski sprzedaż 121.— kupno 120.—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 9,06
CZEKI
Holandia 359.80
Londyn 43.30.50
N. Jork — czek 8.925
N. Jork — kabel 8.929
Paryż 35.04.50
Praga 26.45
Szwajcaria 178.70
Wiedeń 125.48
Włochy 46.70.

AKCJE

Polski 116.—
Puls 51.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Konwersyjna 45.—
6 proc. dolarowa 74.75
8 proc. B. G. K. 94.—
4 proc. ziemskie zł. 49.75 49.50
50.—
4 i pół proc. m. Wieszawy 50.—
5 proc. m. Warszawy 54.75 55.—
8 proc. m. Warszawy 70.50 71.9
70.75.
5 proc. m. Łodzi 58.—
8 proc. m. Łodzi 66.—
8 proc. m. Piotrkowa 62.—
10 proc. m. Siedlec 71.75

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 5.11 sierpień 5.14 wrzesień 5.17 październik 5.20 listopad 5.23 grudzień 5.27 styczeń 5.30 luty 5.34 marzec 5.39 kwiecień 5.43 maj 5.47 czerwiec 5.50 loco 5.25.

LIVERPOOL

Bawelna egipska — zamknięcie:
Lipiec 7.41 wrzesień 7.57 październik 7.72 grudzień 7.80 styczeń 7.97 marzec 8.12 maj 8.28 loco 7.69

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: Lipiec 13.76 listopad 15.37 styczeń 15.74 marzec 16.13.

Ashmouni: Sierpień 10.30 październik 10.83 grudzień 11.07 luty 11.31.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 9.21 październik 9.55 grudzień 9.77 styczeń 9.87 marzec 10.06.

KINO-TEATR
PALACE

Dziś i dni następnych!
Podwójny program komedjowy:

I. Mistrz bezczelności
z Gleen Tryonem i Patsy Ruth Miller

II. Dobrze skrojony frak

Muzyka **L. Kanfora.** Początek o godz. 5 po poł. W soboty i niedziele o 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Katedra św. Piotra w Rzymie



gdzie znaleziono precyzyjną maszynę piekielną w pobliżu jednego z ołtarzy (x)

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Teatr Świetlny „Casino” Zagrodziński i Ska oraz f. „Dom Handlowy Estefilm” Paweł Zagrodziński zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 26 czerwca 1931 roku wyznaczył nowy czteromiesięczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 11 i 18 grudnia 1931 roku o godzinie 11 w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego o Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonych terminach nie zaręczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom wskazanym w art. 513 Kod Handlowego.

Syndyk tymczasowy
Adam Kitzman
advokat.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „A. Brzeziński”, advokat A. Kalecki zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 9 czerwca wyznaczył nowy miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 28 lipca 1931 r. o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonych terminach nie zaręczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom wskazanym w art. 512 i 513 Kodeksu Handlowego.

Syndyk tymczasowy
A. Kalecki, advokat
Łódź, ul. Narutowicza 3 tel. 185-74

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 8 wiecz.
11-12¹) przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, sznęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Renigen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

TRUPA WILEŃSKA
(Kier. M. Mazo) XVI r.

Dziś, w czwartek
23 lipca o godz. 9 wiecz.

Uroczyste Przedstawienie Jubileuszowe

W TEATRZE MIEJSKIM
z powodu 15-lecia Trupy

W PROGRAMIE
Rewja repertuarowa

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!
Najnowszy film PRODUKCJI POLSKIEJ pod tytułem:

Magdalena

Dramat erotyczny. W rol. gł. Irena Gawęcka, Zorika Szymańska, W. Brydziński i M. Cybulski

Następny program: „Szantażyści w Dancingu”
W roli głównej Mabel Poulton

Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr.

DRUSKIENIKI
Pensjonat „ŁODZIANKA”
D-wej Lewitanowej
i Inż. Gorinsonowej
ul. Kościuszki Nr. 2.
Informacje w Łodzi telef. 179-16

MACA MASZYNOWA codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Wydaje śniadania i kolacje
mleczne oraz **OBIADY** jarskie

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotrowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań. oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych)
Tel. 105-47 (pryw.)

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Essyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz w niedziele od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Dr. med. H. Różaner
Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.
Elektroterapia
Oddzielna poseskałnia dla Pań.

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszym zawiadamia się, iż z dniem 21 lipca r. b. OTWORZONA ZOSTAŁA
Elektryczna Palarnia Kawy
— P. F. —
„MONADA”
Łódź, Przejazd 2. Tel. 235-57 i 133-30
poleca wyborową kawę co 15 minut świeżo paloną jak również herbatę i kakao.

Polisy Amerykańskie i Rosyjskie!
W dalszym ciągu przyjmuje do windykacji na korzystnych warunkach polisy „Nev-York”, „Equitable”, „Pierwsze” i „Drugie” Ros. Tow. Ubezpiecz.
SZ. GOLDMAN, Piłsudskiego 36, od 3.30 do 5.30.

Na wyścigi konne
lornetki polowe i teatralne
poleca egzystujący od 1894 r.
Magazyn Optyczny Szymon Urbach
Sp. z o. o.
Piotrkowska 33. :: Telefon 222-23.

ZAKOPANE
PENSJONAT „DIANA”
UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda, Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja włącznie Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11-1 i od 3-5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wstrzegaj się bezwartościowych naśladowców!!!

Radio na lotnisku bez kłopotów!!
CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167
odbiera, ładuje i odsławia akumulatory na linii Łódź-Tuszyn:
Tuszyn: Kiosk gazetowy p. Kurca, naprzeciw kościoła.
Podębina: Kiosk gazetowy „Wygoda”, obok pensjonatu p. Wieczorkowskiej.
Rzgów: Skład żelaza p. Parzenzewskiego.
Przeróbki i modernizacja radioaparatów!!
Pogotowie radjowe!!
Telefon w Łodzi: **205-21.**

Dr. med. M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy
„Pomoc”
Aleksandrowska 1.

Posady
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specałny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.

Dźwiękowy Kinoteatr

LUNA

Dziś wspaniała
premiera!Karty premjowe po zł. 1.—
na wszystkie miejscaNajpiękniejsza, fascynująca
gwiazda ekranu

JOAN CRAWFORD

w otoczeniu znakomitych artystów

Dorothy Sebastian, Ricarda Corkza i Johna Mc Browna

w przepięknym dramacie miłości i zmysłów

„KSIĘŻYC W MONTANIE”

Jest to arcydzieło dźwiękowe słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer nowej produkcji 1931 | 32. Nad program.
Początek seansów o g. 6 po poł., w soboty i niedziele o 12-iej w poł. Ceny miejsc zł. 1.—, 1.50 i 2.—.
W soboty i niedziele od 12-iej do 3-iej po 50 gr. i 75 gr.

SERVUS PREZERWATYWY

niedoścignionej jakości, z jedwabistej gumy higienicznie spreparowanej na najnowszych zasadach nauki.

Żądacie TYLKO wyraźnie „SERVUS” i nie dajcie się na coś innego namówić. 782-5

Komunikacja autobusowa

Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-iej rano do 21-iej wieczór z dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 m.

„ESTOL”

usuwa **ODCISKI** z kornieniem, usmierza ból.

Cena 1 plasterka 30 groszy. Do nabycia wszędzie. 5072-2

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

PREMJIA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ra med. Marji LEWINSONOWEJ
ul. Śródmiejska 27 tel. 143-68
(dawnej Cegielniana 6)

Godz. przyj. dla pań i panów od 10—8

1. Chor. skóry i włosów.
 2. Beauté
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i cząstkowy).
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolyza).
 6. Elektrozawij (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (błony, żyłek, aneksantolena, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.
- pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
odczynającego codz. od godz. 1—4



Na dogodnych warunkach
WIELKI WYBÓR
Wózków drewnianych
Łózek metalowych
Materaców sprężynowych „PATENT”

Wyżymaczek amerykańskich
Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL”

Łódź
Piotrkowska 73
w podwórzu,
TEL. 148-61.

DR. **Ludwik Falk**

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

NAWROT 7,
Tel. 128-07,
od 10—12 i od 5—7

Do akt. Nr. 1640/1931 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Rafał Sakkilari zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola 30, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że 31 lipca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Waldemara Endlera i składających się z zespołu do wykończenia swetrow, składającego się z stołu i dwóch maszyn f. „Singer” i „Union” oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 10.7.31
Komornik R. Sakkilari

TERMOMETR OMEGA
NIE ZMYLI LEKARZA — URATUJE CHOREGO

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarszalne ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi, właśc. Zakładu Ortop. Spec. dla przepukliny w Łodzi, ul. Wólczańska 10, II piętro (front) składam najserdeczniejsze podziękowanie za założenie mi bandaży gumowego Jego własnej metody.
Cierpiałem na rupturę od dłuższego czasu, nosiłem różne bandaże, które się okazały bezskuteczne, a dziś dzięki jedynie Mistrzowi WP. Rapaportowi pozbyłem się ruptury i jestem zupełnie wyleczony.
STANISŁAW SŁEZANSKI, pałac kotłowy.

Ogłoszenia drobne

GRAND-PENSIJONAT
w **Podgubiu** pod Tuszynem pod kier. **H. Bajgelmana** poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. **Ceny b. przystępne.** 6503

Pragnącym studjować na politechnice
w kraju i zagranicą udzielam lekcji geometrii wykreślnej i matematyki w językach polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod „Inżynier” 891—1

WYTWORNIA KRAWATÓW
Traugutta Nr. 9 Uruchomiła specjalny dział czyszczenia, reparaacji, odświeżania krawatów. 1823-5

PANA,
z którym prowadziłam rozmowę co do religij w wagonie podczas jazdy Łódź — Andrzejów, upraszam o podanie swego adresu i nazwiska celem dokończenia przerwanej dyskusji. Odpowiedź proszę skierować do administracji niniejszego pisma sub: „Niewierzająca”. 857

GLUCHOTA
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usywa przytępiony słuch, szum, cieknięcie z uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k-Krakowa.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycniają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Żądajcie prospektów. 899—12

WYKWALIFIKOWANA
kraweowa poszukiwana do współpracy na prowincji zdrowotnej. Tel. 109-64. —1

MŁODA PANIENKA
posiadająca praktykę biurową poszukuje posady stałej, ewtl. na zastępstwo. Wymagania skromne. Łask. zgłoszenia sub. „Biuralistka” 6609—3

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
5-tonnowy kupię lub wydzierżawię. Ofarty sub „J” lub tel. 113-63. 892—1

BEZ ODSTĘPNEGO
2 lub 3 pokoje, wszelkie wygody, ewentualnie komorne ustawowe poleca biuro „Geguz”, Piotrkowska 81, tel. 105-39.

ODDAM
pół sklepu z wystawą między Andrzejów i Zamenhofs. Oferty składać pod okazicielowi kwitu 1856 „Fortana”. 1856—1



CHERYS
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA-ELIKSIR
NAJSKUTECZNIJSZĄ
KONSERWUJĄ ZĘBY

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eyehner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kentor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjęć 11—12 w p.



Modne tanie i solidne są Ogrodzenie druciane płacienki tkaniny nabyte w firmie R. JUNG, Łódź, Wólczańska 151,

tel. 128-97. Rok zał. 1894.

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 1 1 od 4—7 1/2

4 POKOJOWE

mieszkanie, kuchnia, łazienka do wynajęcia w nowym domu. Wólczańska 23. 6639—2

POKÓJ

umeblowany odnajmę inteligentnemu panu. Traugutta 9, front, m. 2, tel. 121-39. 59-1

ZAGINAŁ

czek za Nr. 10690 na złotych 596.— wystawiony przez firmę Kac i Goldwasser na Centralny Bank Spółdzielczy we Lwowie. Zwrócić f-mie Kac i Goldwasser ul. Zachodnia 68. Czeka powyższy unieważnia się. 890—1

ZAGINAŁ

kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za Nr. 54809 na nazw. N. Abramowicza. 1855—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%

Redaktor: Eugeniusz Kronman Zr. wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101